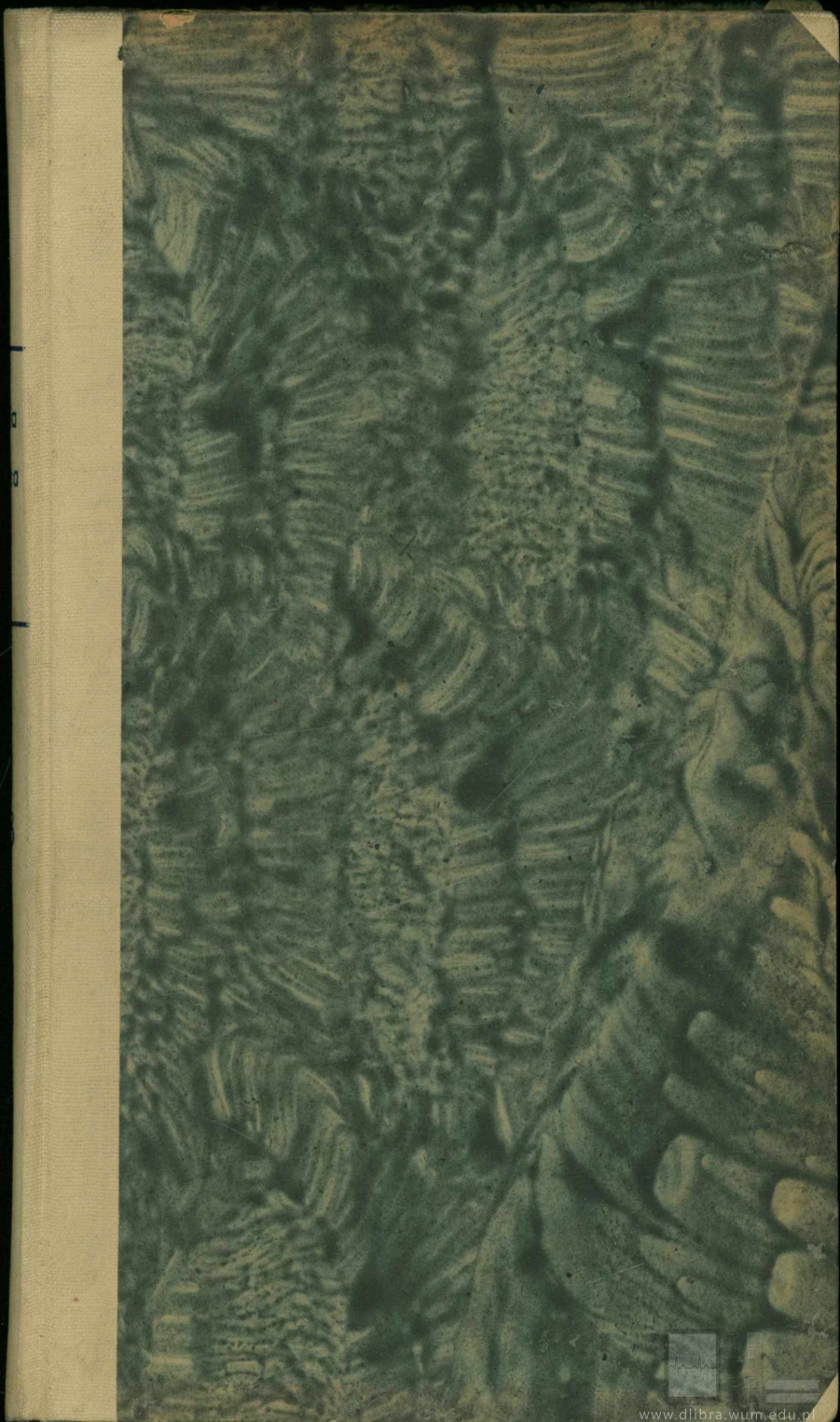




Redakcja i Administracja:
ul. Daniłowiczowska 16, WARSZAWA.

Biologia Lekarska

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY NAUKOM BIOLOGICZNYM

pozostającym w związku z medycyną

WYDAWANY POD KIERUNKIEM Dr. S. OTOLSKIEGO

— 5 —

Tom VII.

Zeszyt Nr. 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 7.

WARSZAWA

SPIS RZECZY

Tom VII (1928).

Wykaz artykułów oryginalnych.

1. Pojęcie serca w epoce przedhistorycznej. Dr. *M. Baudoin*, str. 1 — 75.
2. Samogwałt (onanizm) u dzieci. Prof. *René-Cruchet*, str. 77 — 104.
3. Wiedza lekarska nie powstała w świątyniach Eskulapa, Prof. Dr. *Jules Guiart*, str. 105 — 156.
4. Istota epidemji. Dr. *E. Lagrange*, str. 157 — 186.
5. Studium anatomiczne o krążeniu krwi. Prof. *Leon Launoy i Andrzej Launoy, G. Harvey*, str. 187 — 196.
6. Wstęp do studjów nad współzależnością układu współczulnego i klimatu. Prof. Dr. *Laignel-Lavastine*. str. 197 — 221.
7. W sprawie zapobiegania i leczenia szczepionkami. Dr. *R. Pierret*, str. 223 — 243.
8. Obliczanie zawartości barwików żółciowych we krwi. *E. Chabrol*, str. 245 — 249.
9. Leczenie bezwładu postępującego gorączką, wywołaną przy pomocy dożylnych zastrzyków szczepionki przeciw szankrowi miękkiemu. *Sicard, Haguenau i Wallich*, str. 251 — 257.
10. Leczenie Stovarsolem gorączki krętkowej. *A. T. Shofield*, str. 259 — 261.
11. Próba zastosowania Stovarsolu w leczeniu przewlekłej gruźlicy płuc. *M. Perrin, A. Pierson i M. Lacourt*, str. 263 — 265.
12. Novarsenobenzol w leczeniu bakteryjnych infekcji płucnych, str. 267 — 271.
13. Badania doświadczalne nad niedrożnością jelit. Prof. *Léon Binet*, str. 273 — 307.
14. Trzy przypadki zimnicy tyfusowej. Dr. *Marcel Riou*, str. 309 — 319.
15. O przeciwczerwiowem działaniu Stovarsolu. Prof. *Maurice Perrin*, str. 321 — 324.

BIOLOGJA LEKARSKA

WYDAWANA POD KIERUNKIEM DR. S. OTOLSKIEGO

Rok VII. — Nr. 1.

Styczeń 1928.

POJĘCIE O „SERCU“ W EPOCE PRZEDHISTORYCZNEJ.

Wstęp.

Czy człowiek przedhistoryczny zdawał sobie sprawę z tego, co to jest serce? Jak się o tem przekonać? Jedna tylko droga doprowadzić nas może do rozwiązania tego zagadnienia; droga ta, to poszukiwanie na powierzchni ziemi, lub w górnych jej warstwach śladów rycin, lub reprodukcji, które mogłyby uchodzić za dzieło człowieka przedhistorycznego, jeżeli rzeczywiście posiadał on już pojęcie „serca“.

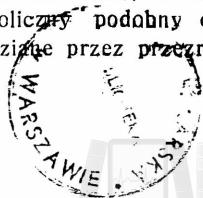
Nasuwa się zatem następujące zagadnienie: „Czy człowiek przedhistoryczny przedstawiał na skałach figury, przypominające swym kształtem serce ludzkie, lub zwierzęce i czy odtwarzał je w rzeźbach mniej, lub więcej schematycznych w kamieniu (1), lub metalu?“.

¹⁾ Oto co możemy powiedzieć o kamieniu łupanym:

1) W grocie Pindala (Hiszpanja) znajduje się słoń, pochodzący z epoki neolitycznej, pomalowany całkowicie na czerwono. Plamę, która znajduje się powyżej jego klatki piersiowej, uważają bądź za ucho, bądź też za serce. Luquet utrzymuje, że jest to serce zwierzęcia, które w ten sposób przedstawiałoby się naszym oczom, gdyby ciało jego było-przezroczyste...

2) Podobnie w Ardales, koło Malagi, znajduje się czarna sarenka, również posiadająca serce, podobne do wyżej opisanego.

Mojem zdaniem jednak, jeśli nawet serce takie jest tam przedstawione rzeczywiście, (co nie zdaje mi się być prawdziwem), to można to jedynie traktować, jako pewien rysunek symboliczny podobny do serc neolitycznych, a nie jako prawdziwe serce widziane przez przezroczyste ciało zwierzęcia.



Jeżeli tak było i jeżeli obecnie spotykamy (w postaci za-
bytków) pewne symbole o sercowatym kształcie, należy za-
stanowić się nad tem, czy ta sztuka pierwotna, a więc rzeźby,
płasko-rzeźby i malowidła odpowiadają pojęciu „serca” i czy
odtworzą je wiernie. To pojęcie „serca” siłą rzeczy musiało
być nieco abstrakcyjne, gdyż człowiek albo nie znał serca wo-
góle, albo też posiadał pojęcie o „sercu człowieka” na podsta-
wie znajomości serca zwierzęcego. Zresztą warunki życia lu-
dzi pierwotnych częstokroć zmuszały ich do oglądania tego or-
ganu u zwierząt. Wiadome jest bowiem, co potem omówimy
dokładniej, że człowiek pierwotny żywił się niejednokrotnie
sercem zwierzęcem, a nawet i dziś jeszcze ludzie dzicy uży-
wają takiego pożywienia.

Jeszcze do niedawna podawano w wątpliwość, czy czło-
wiek przedhistoryczny, w szczególności zaś człowiek z epoki
kamiennej — posiadał pojęcie „serca”.

Zaznaczyć jednak musimy, że wewnętrzne o tem prze-
świadczenie posiadaliśmy już oddawna, przynajmniej jeżeli
chodzi o epokę kamienia gładzonego. Zrodziło się ono u nas
już od chwili, gdy stwierdziliśmy istnienie na powierzchni wiel-
kiej skały granitowej w Haute Vendée (znajdującej się w paś-
mie neolitycznym), rzeźby rytej, zwanej Bassin (zagłębienie),
mającej wyraźnie kształt serca ludzkiego...

Rzeźba ta, której datę powstania zdradza wyraźnie tech-
nika wykonania (rycie i wygładzenie), rozwiązuje to zagadnie-
nie ostatecznie i bezspornie.

Stwierdzenie tego zresztą, choć sensacyjne i ogółowi nie-
znane, dla nas nie przedstawiało nic nadzwyczajnego, ponie-
waż wiemy oddawna, że już ludzie z epoki metali, a w szcze-
gólności ludzie z epoki żelaza (Egipcjanie i Rzymianie) przed-
stawiali plastycznie serca ludzkie w najrozmaitszy sposób.

W rzeczywistości, w prowincji Cadiz w Faciras stwierdzono istnie-
nie rysunku serca, wyrytego w skale (Abbé Breuil 1921), gdzie dwa
przedsionki sercowe podzielone są jedną komorą.

Figura ta jest czysto schematyczna i nie może być uważana za ry-
sunek anatomiczny prawdziwego serca, gdyż wprawdzie serce każdego
kręgowca posiada dwa przedsionki, ale ma też zawsze i dwie komory.

Atoli należało się jeszcze przekonać, czy ta figura o sercowatym kształcie odpowiada w zupełności prawdziwemu sercu, a nie jest tylko jego obrazem przypadkowym, lub jakimś symbolem o bardzo charakterystycznej formie, mogącym się jednak odnosić do zupełnie innego pojęcia; oczywiście, przypuszczenie to zrodziło się w naszym umyśle samorzutnie.

SERCE, JAKO TOTEM CZĘŚCIOWY.

Dans mon couer, il n'y a point d'amour,
Mais il y en aura peut être quelqu' jour...
(*Stara piosenka Wandajska*).

W mem sercu niema miłości,
Lecz ta zjawić się może w przyszłości.

Serce, jako rzeczywisty totem częściowy.

Ustalenie pojęcia „serca”, jako organu zwierzęcego totem częściowy u ludzi o umysłowości z epoki kamienia gładzonego, umożliwiło nam rozwiązanie ostatniego naszego zagadnienia.

Totem częściowy jest odmianą totemu to znaczy jest również jedną z podstaw kultu przedhistorycznego gwiazdno-słonecznego. Totem klasyczny był jedynie, jak to już zresztą poprzednio wykazałem, bezpośrednim następstwem tego kultu przedhistorycznego (1). Wiedząc, że serce mogło być symbolem społecznym (2) tak, jak były nim kopyta zwierzęce (3), lub stopy ludzkie (4), jasno zupełnie pojmujemy, że organ ten stać się mógł w pewnej chwili, ściśle oznaczonym symbolem słońca w czasie jesieńskiego zrównania dnia z nocą. To ostatnie,

¹⁾ Marcel Baudouin, *La Préhistoire par les Etoiles*. Paris, 1925, in 8°, 350 str., 120 ryc. (Patrz wstęp). (Prahistorja na podstawie kultu gwiazd).

²⁾ Z pewnością byli ludzie Klanu serca, jak ludzie Klanu czarnego oka, lub orlej stopy, o których istnieniu wiemy napewno.

³⁾ Marcel Baudouin, *Les Sabots d'Equidée et leurs Légendes Gèneve*, 1012, in 8°. (Kopyta z Equidés i legendy o nich).

⁴⁾ Marcel Baudouin, *Les Sculptures sur Rochers de Pieds Humains*. Paris, 1913, in 8°, A. F. A. S., 100 str. 35 ryc. (Rzeźby stóp ludzkich na skałach).

⁵⁾ Wiadome jest, co w etnografii znaczy Totem. Jest to jakieś zwierzę, roślina, minerał, lub nawet jakikolwiek inny przedmiot material-

zresztą, postaramy się jeszcze wykazać w dalszym ciągu tej rozprawy.

Etnografia. Oto jeden z dowodów etnograficznych, że serce było uważane za totem częściowy (5). Bardzo możliwe jest, że w przyszłości zostanie wynaleziony cały szereg podobnych dowodów. Eskimosi, jedząc serce pierwszej fokii, którą zabili, a która była dla nich całkowitym totemem, oddawali w ten sposób część matce Klanu, a raczej, możnaby nawet powiedzieć swemu bożyszczu. Rzeczywistym jednak dowodem twierdzenia, że serce posiadało specjalne znaczenie z punktu widzenia kultu religijnego, jest istnienie poglądu, że serce zarówno, jak i wątroba powinno być spożywane na surowo.

Istotnie, Eskimosi zmuszeni są przez swoje przepisy religijne, całą resztę mięsa, wspomnianego wyżej zwierzęcia (fokii) gotować. Jeść bowiem mięso na surowo oznacza u nich to samo, co pochłaniać naturalnego boga. Jest to ta sama idea, którą spotykamy w wierzeniu głoszącem, że człowiek wtajemniczony i poświęcony, po śmierci przybiera postać zwierzęcia — totemu (6), (inkarnacja i metempsychoza) (7).

Przeciwnie, gdy mięso zwierzęcia jest ugotowane; nie przedstawia ono żadnej wartości, jako bóstwo, i staje się tylko zwykłym pożywieniem. W tym wypadku totem jest już tylko

ny, wybrany przez kogoś z plemion przedhistorycznych i uważany za protoplastę danego plemienia, lub Klanu.

Przedmiot ten uważany jest za matkę, od której całe plemię się wywodzi. Klan przyjmuje zawsze jej nazwę.

Mówią więc o ludziach-reniferach, ludziach-koniach, ludziach-drzewach i t. d. Przedmiot ten jest tylko ziemskim wyobrażeniem tego samego ciała niebieskiego, które jest w rzeczywistości **Konstelacją Bóstwa**. W ten sposób Totem jest dla Klanu, jakgdyby matką pochodzenia boskiego. Jest więc Bóstwo matką wszechrzeczy.

Jeżeli, zamiast całego przedmiotu lub zwierzęcia, na przykład zamiast całej Krowy, przedstawiającej Wielką-Niedźwiedźcę, obierzemy tylko jakąś część tej krowy, na przykład głowę, lub ogon, to część tę nazywamy **Totemem częściowym**. Tak samo Totemem częściowym jest część drzewa, lub rośliny, a więc gałąź lub kwiat. Wreszcie to samo jest z ogonem Krowy niebieskiej, (to znaczy konstelacji byka), który jest totemem częściowym; symbolizuje on, jak wiadomo konstelację Plejad.

„tabu“, lecz z powodu ugotowania, a nie z samej natury przedmiotu.

Symbolizm. Każdy totem jest pewnego rodzaju symbolem. Symbolizm serca jest stwierdzony w Egipcie, gdyż serce znajduje się często na **Świętych Wazach** (symbole porównania dnia z nocą) i na skarabeuszu (symbol słońca porównania dnia z nocą w postaci schematycznego rysunku). Także w legendzie o „dwu braciach („Deux Frères“) występuje symbolizm serca, gdyż tam „Bitiov“ umieszcza serce na kwiecie świętego drzewa „Asfo“.

W dalszym ciągu naszej rozprawy wykazemy, że pojęcie symboliczne serca odpowiada pojęciu **słońca**. Posiada więc ono znak w postaci **trójkąta Hyady** (8), o zaokrąglonych kątach.

Znak symbolu. Każdy symbol posiada swój znak, swą postać, swój sposób przedstawienia go. Tem się właśnie tłumaczy, że już w czasach przedhistorycznych znajdujemy rzeźby i płasko-rzeźby serca, lub wreszcie plastyczne jego wyobrażenia w kształcie statuetek. Wszystko to zresztą wykazemy w dalszym ciągu naszej rozprawy.

Nawet piorun, straszna broń Jowisza, przyjmuje często na podobieństwo Venus postać serca.

Wyżej opisane totemy częściowe tłumaczą nazwy amerykańskich szczepów indyjskich, a więc: Indianie Czarnej-Stopy; Indianie Orlego-Dzioba i t. d. Przykłady: u starych Greków całkowitym Totemem był Homar, u Kreteńczyków Rak (Pałac w Knossos); zwierzęta te przedstawiały Wielką-Niedźwiedzicę. U Rzymian, Totemem była wilczyca; stąd to znana legenda o wilczycy rzymskiej (Mała Niedźwiedzica, samica).

⁶⁾ Jest to ten sam sens, co i w pochłanianiu świętego pyłu „Kamieni uzdrawiających“.

⁷⁾ Stąd powstał Mit chrześcijański o Eucharystji i Hostji, które przedstawiają ukrzyżowanie Chrystusa.

⁸⁾ W rzeczywistości, ta konstelacja, która znajduje się przy zrównaniu dnia z nocą w każdym cyklu precesyjnym, ma formę trójkąta. Porównanie to często bywa symbolizowane przez Kozła, czyli przez Trójkąt otwarty.

Pozatem serce uważać można za przekształcone koło lub trójkąt o kątach zaokrąglonych i zmienionym obwodzie. Wykażemy dalej, w jaki sposób przekształcało się tak zwane „Serce wydrażone“, spotykane jako klejnot (Serce Wandejskie).

Rzeczywiście czytamy w C. R. Ac. des Sc. (1925, t. 181, Nr. 25, 21 grudz., str. 1039, że: „**huk piorunu w kształcie-serca kilkakrotnie uderzył o uszy** pani G. Barigoni Pereira-Santiago 29 czerwca 1903 roku w Rzymie. Piorun ten posiadał długość 22 cm., i nieco mniejszą szerokość; przy jednym końcu był zwężony, w środku nieco nabrzmiały, czerwony i gruby, jak język ogromnego zwierzęcia; wewnątrz tego pioruna można było dostrzec jądro, o wielkości pestki od śliwki". (Ignazio Galli, Della protezione offerta dai parafulmini, str. 44. Estratto dalle Memorie della Pontificia Accademia Romana dei Nuovi Lincei, 26, 1908).

Każdy przyzna, że w podobnych warunkach, zdanie nasze o symbolizmie serca przedhistorycznego, nie powinno dziwić nikogo. W tych, tak mało znanych nam sprawach, należy się wszystkiego spodziewać.

I. WIEK KAMIENIA GŁADZONEGO.

Le „Coeur des Rochers n'est pas de Pierre”
Serce skał nie jest kamienne.

Rzeźby serca w epoce Neolitycznej.

Odmiany. W sposobach wyobrażania serca w epoce neolitycznej i miedzianej, odróżnić można trzy odmiany tego rodzaju dzieł ręki ludzkiej.

1. Rzeźby prawdziwe tak zwane rzeźby ryte o wyglądzie najbardziej prymitywnym i najstarszym, mogą być słusznie porównane do „Nóg ludzkich” oraz do niektórych starych chochaków z Equides, (również rytých).

¹⁾ Zupełnie wyraźna aluzja do częściowego Totemu stopy ludzkiej, na podstawie którego utworzony został kościół chrześcijański:

„Tu es Petrus et super hanc Petram”...

Religia chrześcijańska przypisała pewną rolę sercu ludzkiemu dopiero w stosunkowo niedawnych czasach. Natomiast powiedzieć można, że na podstawie rzeźb „Nóg ludzkich” na skałach, utworzone zostały mity o Pojawianiu się i Wniebowstępowaniu Bogów, z których właśnie powstał dla Żydów Bóg Ojciec.

2. **Rzeźby wypukłe.** Są to, tak zwane „relief”, mniej lub więcej uwypuklone; mogą być porównywane do bardzo rzadko spotykanych wypukłych „Nóg ludzkich”.

3. **Płasko-rzeźby,** wykonywane za pomocą rylca metalowego (miedzianego lub brązowego); pewna ich liczba przedstawia stopy ludzkie i kopyta.

4. **Ex-Voto sercowate,** jest to pewien rodzaj figurek kamiennych, przypominających oddzielne małe posążki. Istnienie pierwszych dwóch odmian tych rzeźb jest niezaprzeczalne i w zupełności stwierdzone; obecnie znamy już kilka takich dzieł o dokładnie znanym okresie powstania.

Niezupełnie pewnie przedstawia się sprawa trzeciego z wymienionych wyżej rodzajów (jak to zresztą później jeszcze wykazemy), mimo, że posiadamy kilka niezbitych dowodów o jego istnieniu. Odnośnie czwartej odmiany, mamy wystarczające dowody; jakkolwiek rzeźby tej odmiany mogą również pochodzić z epoki żelaza, w każdym zaś razie te, które znajdujemy w wykopaliskach, napewno z tych czasów pochodzą.

1. Wydrążenia w kształcie serca.

Istnieją bezsprzecznie wryte w skałach zagłębienia, posiadające kształt serca.

1. Zagłębienie drążone tego rodzaju oglądaliśmy i badaliśmy wraz z doktorem le Boismoreau, de St. Mesmin le Vieux w 1910 i 1911 roku; znajdowało się ono w St. André s/Sèvre (Deux Sèvres).

2. Po 1905 roku, zawiadomiono mnie również o podobnym zagłębieniu w Noirétable.

3. Od tego czasu N. Gabillaud, w 1910 — 1911, drukował kilkakrotnie wiadomości o istnieniu zagłębień takich samych, jak wspomniane (w St. André), w Sèvre - Nantaise.

4. Pewne zagłębienie w kształcie serca zostało mi również wskazane koło Menigoute (D. - S.).

W ostatnich czasach, kwestje te były badane ze szczególnego punktu widzenia.

Niżej streścimy nasze wiadomości, o znajdujących się na skałach zagłębieniach sercowatych, które dzielimy na dwie zupełnie różne od siebie grupy.

A. Zagłębienia w kształcie serca ludzkiego, ze zwężeniem znacznym z jednej strony, ale bez wypukłości pomiędzy przedsionkami sercowymi.

Należy właściwie nadać zagłębieniom tym nazwę „Bassins à Bec”, czyli zagłębień z dziobem. Jest to forma najbardziej prymitywna. Typ: St. André sur Sèvre (1911).

B. Zagłębienia w kształcie Serca symbolicznego, lub Serca nowoczesnego, posiadające oprócz wspomnianego zwężenia, powyżej niego pewną wypukłość, nie posiadające natomiast żadnych wklęsłości. Typ: Noirétable (1905) i w szczególności la Pierre Tournisse (kamień Tournisse). W tym wypadku, bródza zaczyna się normalnie u podstawy serca.

A. Pierwsza odmiana.

Zagłębienia z dziobem (1).

W chwili obecnej, możemy zaliczyć do tej kategorii rzeźby następujące:

1. Saint André s/Sèvre (D. S.).
2. Saint Hilaire-de-Mortagne (V.).
3. Neuvy - Bouin (D. S.).

Odmiana ta jest zupełnie słusznie uważana za najbardziej prymitywną. Dotychczas była zaobserwowana jedynie na skałach z prawdziwego granitu w dolinie Sèvre Nantaise, ale wiadomo również o innych rzeźbach tego rodzaju (w szczególności

¹⁾ Nazwą „Bassins”, z czasów przedhistorycznych oznaczane są duże wydrążenia, wykonane w sposób następujący:

Wyrabia się je przez wylupywanie za pomocą ryłca i wygładzanie czyli szlifowanie innym kamieniem gładkim, lub specjalnem narzędziem do polerowania. Bardzo łatwo można obecnie odtworzyć doświadczalnie te rzeźby — Bassins. Sam nawet fabrykowałem je w mojej pracowni dla studjów przedhistorycznych w Wandei (Laboratoire de Préhistoire, en Vendée).

Ecuelles à Bec¹⁾ i Cupules à Bec²⁾), których jednak niemożna nazwać rzeźbami sercowatymi, nie z przyczyny ich małych rozmiarów³⁾, lecz z powodu odmiennego wyglądu. Prawdopodobnie, symbolizm w obu wypadkach jest inny.

Ostre zakończenie Zagłębień z dziobem jest symbolem nowszym; zostało ono dołączone do dawniejszego symbolu Słońca, w kształcie zagłębienia okrągłego.

Pewne wydłużenie w rodzaju trójkąta, który jest symbolem „kozła”, dodane do tego wydrążenia, zastąpiło dotychczasowe wydrążenie kuliste.

Kozioł ten jest charakterystyczny dla zrównania dnia z nocą (Equinoxe) i dla konstelacji, które jemu odpowiadają, a więc: Hyady i Plejady. Jeżeli ma podstawę u góry rozszerzoną, w kształcie V dużego, przedstawia wtedy Plejady poniżej ziemi, czyli można powiedzieć w okresie jesienno-zrównania dnia z nocą, gdyż właśnie w tym czasie gwiazdy te nie są widoczne przy (Lever héliaque⁴⁾) wschodzie.

1. Wydrążenia w kształcie serca z dziobem, na skale du Halais, w St. André sur Sèvre (D. S.).

W 1911 roku, zbadaliśmy wraz z p. Dr. Boismoreau, w lasach de la Roche du Halais, Cue de St. André s/Sè-

¹⁾ Wspaniałą Ecue'le à Bec spotyka się na La Roche-à-Robion i na wyspie d Yeu (nieogłoszone).

²⁾ Marcel Baudouin. La Roche aux Fras, Pierre à 99 cupules, Ile d'Yeu, etc. Paris, 1914, in 8^o, 30 str., 8 ryc. (Skała z Fras, Kamień o 99-u kopułach).

³⁾ Przeciwnie, ponieważ serca ludzkie i zwierzęce są stosunkowo bardzo małe.

⁴⁾ Marcel Baudouin: Les P'ériades au Néolithique. (Plejady z epoki neolitycznej). Bull. Sté Anth., Paris, 1916, Tire à part in 8, 78 str., 22 ryc.

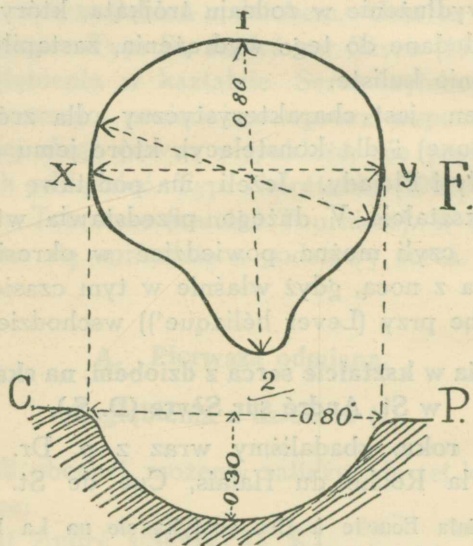
Plejady, powyżej ziemi, w symbolu odpowiadające wiosnie, są przedstawione przez kozła odwróconego, inaczej mówiąc przez rodzaj trójkąta ze zwężeniem u góry. To jest odwrócone V, lub grecka, patrz str. 185 franc. tekst.

Jeśli te 2 symbole są dołączone do koła, tworzą wtedy dokładne jajko i dają owal. Z tego powodu Słońcu przy zrównaniu dnia z nocą przypisano formę owalną.

Słońce jesienne przy zrównaniu dnia z nocą przedstawia się, jako kulę; symbolem jego jest „Wielka Niedźwiedzica”, lub serce, ziemię zaś w tym czasie wyobrażano jako posiadającą formę jajka.

vre, wydrążone na skale zagłębienie w formie serca, to jest posiadające wydłużenie z wypukłością dolną. Lecz w tym wypadku, zagłębienie nie posiadało u góry wklęsnięcia, co jest rzeczywiście charakterystyczne dla serca.

W rzeczywistości więc, można nazwać takie zagłębienie: wydrążenie z dziobem, przez porównanie z misami i Cupules à Bec (kopuły z dziobem) z wyspy d'Yeu (V.) (ryc. 1).



Ryc. 1. Schematyczny rysunek serca, wrytego na skale de la Roche du Halais, w St.-André-sur-Servé (D. S.) — Skala: na 1/20.

Objaśnienia: F) wykres obwodu serca; P) przecięcie poprzeczne wzdłuż x-y, notowane w C. P.; I) średnica wielka z dziobem; — x-y) średnica pozioma.

Płaszczyzna tej rzeźby chyliła się wyraźnie w kierunku z wschodu na zachód.

Zagłębienie było wryte bardzo głęboko na wielkiej skale z czystego granitu i sięgało aż 30 cm. głębokości.

Wymiary jego 80 cm. średnicy we wszystkich kierunkach, to znaczy rozumiemy tu i głębokość wraz z dziobem.

Jeżeli więc wyobrazić sobie to zagłębienie bez dzioba, który ma około 15 cm. długości, to część pozostała przedstawia się jako owal, o wymiarach 80 cm. $\times$ 65 cm.

Chodzi tu właściwie o sam kształt serca ludzkiego bez wklęsnięcia na jego płaszczyźnie, inaczej mówiąc, o podstawę wypukłych przedsionków sercowych. Wydłużenie i dziób są dobrze zarysowane; ale dziób jest przesunięty nieco ku prawej stronie (1) całej figury.

W pobliżu opisywanego zagłębienia, znajduje się tam jeszcze dużo skał z podobnymi rzeźbami o typie klasycznym.

W chwili obecnej (1926 rok) skała badana przeze mnie, w lasach de la Roche du Halais, jest zniszczona, pomimo naszych wysiłków w celu jej zachowania, została przez kamieniarzy sprzedana.

2. Wydrążenie w kształcie serca na skale de la Couronne, la Bouchetière. Gmina de St. Hilaire-de-Mortagne (V.).

Pomiędzy skałami z Champ de la Couronne, w la Bouchetière, Cne de St. Hilaire-de-Mortagne (V.), znajduje się pewien złom skalisty, górujący ponad innymi skałami, posiadającymi zagłębienia.

Ten złom, wspomniany przez Gabillaud'a²⁾ pod Nr. E, jest rzeczywiście wybitny. Przedstawia on wielkich rozmiarów rzeźbę, w kształcie serca, o średnicy 1 m. 50 cm., szerokości 1 m. i głębokości 40 cm. Wydrążenie jest zwężone i płytkie w miejscu ujścia dziobu. Jest to więc jeszcze zagłębienie z dziobem. Naokoło skała ta jest starta kulisto i u swej podstawy posiada pewien występ, podobnie jak i skały, zwane à Fau-teuil³⁾ (krzesła). Widoczne jest, że zmiana ta nie jest wynikiem epoki lodowej, lecz została utworzona sztucznie⁴⁾.

¹⁾ To zniekształcenie spotyka się w epoce metali, jak potem wykażemy.

²⁾ N. Gabillaud. Mégalithes et Bassins et Rochers sculptés. (Mégality, zagłębienia i rzeźbione skały) — Cholet, 1911, in 8, 23 str. ryc. (cf. str. 167).

³⁾ Podobne ugrupowanie znajduje się w słynnym Chaise du Diab'e d'Aron (krzesło diabła z Aron) w Mayenne (droga de Jublains), które widzieliśmy niegdyś wraz z panem Hubert'em.

⁴⁾ Widzieliśmy analogiczną skałę w Haute-Vendée. Nie należy jednak utożsamiać ich z „Champignons glaciaires“ (grzybki lodowe), (Ex. Patrz Ch.).

3. Zagłębienia sercowate skały de la Garolière.

Gmina de Neuvy-Bouin (D. S.).

Jeden ze złomów skalistych de la Garolière, w Neuvy-Bouin, posiada na swej powierzchni aż dziesięć zagłębień, które badaliśmy niegdyś z p. Lucien Rousseau. Skała, posiadająca te zagłębienia jest równie nienaruszona, jak i wyżej wspomniana skała z St. André s/Sèvre. Największe z jej zagłębień ma postać serca. Serce to liczy: oś wielka 1 m. 50 cm., od mała 1 m. 30 cm., głębokość 50 cm. i rozmiarami swemi dorównywa poprzednio wspomnianemu.

Dno rzeźby jest płaskie; przez długie okresy czasu przebywa tam woda, tym właśnie różni się od wyżej opisanej. P. Gabillaud (1) wskazał tę skałę w 1911 roku, ale my z p. L. Rousseau, nie znając wcale broszury p. Gabillaud, uprzednio sami ją rozpoznaliśmy i zbadaliśmy.

B. Druga odmiana.

Właściwe zagłębienia sercowate.

Osobiście, znam obecnie jedynie dwa przykłady, które można zaliczyć do tej kategorii; są one jednak bardzo typowe, jak również i trzeci, dotychczas jeszcze przez nas nie oglądany.

1. Autel à Coeur, w Noirétable (Loire).
2. La Pierre Tournisse, w Torfou (M. et L.).
3. St. Malo du Bois (Vendée).

Ta odmiana zagłębień, posiadających rzeczywiście kształt serca w naszym teraźniejszym pojęciu, jest ogromnie ciekawa i interesująca.

Ale, jak to już dowiodłem w studjum o klejnocie, znanym jako Serce Wandejskie (Coeur Vendéen²⁾, odmiana ta jest późniejsza i pochodzi bezpośrednio od zagłębień z dziobem.

W obydwu wypadkach chodzi, rzeczywiście, o skojarzenie tej samej koncepcji z pojęciem symbolu słońca (naturalnie,

¹⁾ N. Gabillaud. Loc. Cit., 1911 in 8 (cf. str. 117).

²⁾ Marcel Baudouin. Le Coeur Vendéen: Bijou populaire ancien (Serce wandejskie: Starodawny klejnot ludowy). Paris, 1904, in 16.

z okresu zrównania dnia z nocą). Wiadome jest, że: słońce to jest przedstawiane: jako tarcza wklęsła, lub wypukła, albo koło, i t. p. Otóż samo pojęcie „zrównania dnia z nocą” (Equinoxe) wyobrażane jest w postaci Kozła.

a) W rzeczywistości, kozieł pojedynczy, umieszczany bywa u dołu. Jest to zagłębienie z dziobem. W tej formie przedstawia on Plejady powyżej ziemi (to znaczy zimą, w czasie wschodu słońca, inaczej mówiąc jednorazowe jesienne zrównanie dnia z nocą. A więc jest to zupełnie wyraźnie symbol zrównania dnia z nocą, dołączony do symbolu słońca.

b) Jeżeli kozieł jest podwójny, wtedy jeden znajduje się na dole, a drugi u góry. Obydwa są zwrócone w tym samym kierunku, gdyż w górnej części są otwarte¹⁾. Prawdziwe serce jest więc także symbolem jesiennego zrównania dnia z nocą, lecz posiada dwa punkty równorzędne, zamiast jednego.

1. Wydrążenie w kształcie prawdziwego serca na skale, zwanej megalitem z Autel Lunaire.

Gmina de Noirétable (Loire).

Skala, której p. G. Gaunier nadał nazwę Ołtarz księżycowy (Autel Lunaire) znajduje się około Noirétable (Loire) i przedstawia wydrążenie w kształcie „prawdziwego serca”.

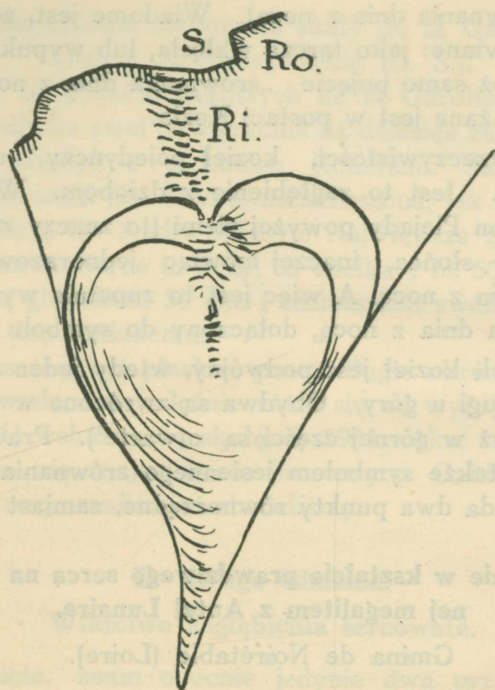
Rzeźba ta znajduje się na południowej stronie Megalitu, w którym przypuszczalnie znajduje się grobowiec (?) (ryc. 2).

Serce to jest charakterystyczne przez pewną wklęsłość, znajdują się w jego bardzo wydłużonym, dolnym zakończeniu. Także i podstawa jego, wyraźnie wypukła posiada bardzo wyraźną szparę, która jest rodzajem przedłużenia lekkiej rysy, znajdującej się na skale i jakgdyby spadającej od jej wierzchołka.

Wygląd tej sercowatej figury jest wspaniały, a forma jej bardzo charakterystyczna.

Legenda. — Mówią, że „serce to (z kamienia) ożywa dzięki krwi, która płynie rysą, tocząc się zgóry, podczas składania

¹⁾ N. Gabillaud. Loc. cit., 1911, in 8 (Cf. p. 10 — 19).



Ryc. 2. Część skały, t. zw. księżycowej w Noirétable (Loire).

Bardzo wyraźne zagłębienie w kształcie serca.

Objaśnienia: Ro — skała; — Ri, brzoza, łącząca serce z powierzchnią skały (tak jak w kamieniu wędrującym, (ryc. 4).
Bardzo wyraźne i długie zwężenie serca. — S, wierzchołek skały.

ofiar. Naturalnie tłumaczenie to jest już pochodzenia nowoczesnego i tylko pseudo-naukowego.

Księżyc i składane ofiary nie odgrywają tu żadnej roli...

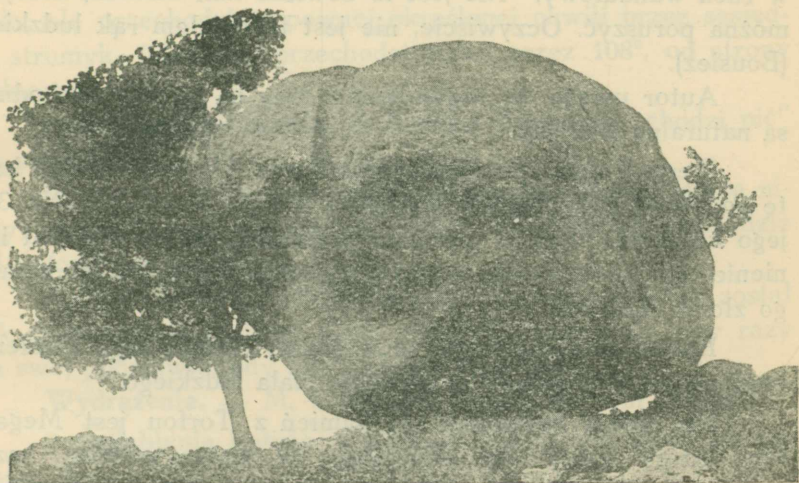
2. Zagłębienie w kształcie serca w Pierre Tournisse,

Gmina Torfou (Maine et Loire).

Zagłębienie, w kształcie serca prawdziwego w kamieniu de la Pierre Tournisse w Torfou (M. et L.) znane mi było od dawna dzięki fotografii, którą otrzymałem w 1912 roku od mego przyjaciela, badacza prahistorji z Wandei, i karcie pocztowej wydanej przez mego nieodżałowanego przyjaciela (wydawcy Poupin z Mortagne s/Sèvre, ryc. 3).

Wspomniane **zagłębienie** zostało w ostatnich czasach, ponownie odkryte co było już oczywiście zupełnie dla odkrywców nietrudne.

Historja. Zanim omawiać się będzie to **zagłębienie**, należy opisać mało znaną historję tego pięknego megalitu ze sta-



Ryc. 3. Kamień wędrujący (Torfou M. i L.).

Według fotografii M. Poupin. 1912. Widok se/cia, które można spostrzec poniżej rysy pionowej na zachodniej części megalitu (cf. ryc. 4.).

rej wojowniczej Wandei (L'Ancienne Vendée Militaire). O Kamieniu Tournisse wspominał w 1882 roku p. de Soland i mój nieodżałowany przyjaciel Dr. Atgier, a także panowie C. Port (Dict. hist. et g. de l'Anjou), Godard Faultrier, L. Bousrez, Gabillaud i t. d., i t. d.

Louis Bousrez opisał go w następujący sposób (Még. de l'Anjou): „5 m. szerokości i 7 m. (p. 63), lub 8 m. 50 cm. (p. 42) grubości. Powierzchnia górna liczy 7 m². Zagłębien, wyrytych na szczycie opisywanego przed chwilą kamienia, omawiać nie będziemy. Objętość jego, jak mówią, wynosi 100 m³., ciężar zaś jest określony na 160.000 kg.

„Opiera się na ostrem zakończeniu granitowem, któremzaledwie dotyka ziemi, przyczem powierzchnia zetknięcia nie przekracza 60 cm.²”. Kamień jest granitowy.

Autor ten podaje fotografię (Pl. X, str. 322). Legenda głosi, że kamień ten obraca się naokoło samego siebie, — w rzeczywistości jednak, jest to tylko cień jego, który się wokoło bryły obraca.

Nikt nigdy nie próbował jeszcze wprawić tego kamienia w ruch wahadłowy. Nie jest to bowiem taki kamień, któryby można poruszyć. Oczywiście, nie jest to dziełem rąk ludzkich. (Bousiez).

Autor uważa, że zagłębienia i rysy na stronie zachodniej są naturalne (str. 35).

Pierre Poupin (de Mortagne s/Sèvre, V.) który wydał kartę pocztową z kamieniem Tournisse (Pierre Tournisse) (Nr. 340 jego kolekcji). Był to pierwszy dokument, który wskazał istnienie tego sercowatego wydrążenia na powierzchni olbrzymiego złomu skalnego.

Poupin także wierzył, że w górnej części tego kamienia znajduje się zagłębienie w kształcie ciała ludzkiego.

Nie należy zapominać, że kamień z Torfou jest Megalitem, który toczy się obracając: W rzeczywistości nazywają go „Tournisse“, nie dlatego, że jest kamieniem ruchomym, lecz ponieważ obraca się dookoła swojej osi. Według niektórych podań, obraca się on wyraźnie dokoła pola (le „Tour du Champ“), w którym się znajduje, a nawet zstępuje do sąsiedniego strumyka, aby zaspokoić swe pragnienie.

Jest to więc także Megalit, który „chodzi pić“ („va boire“). Cóż to więc znaczy?

1. Ponieważ kamień ten odczuwa potrzebę picia, jest, więc skamieniałą istotą boską, o kształtach ludzkich.

2. Ponieważ „chodzi pić“ więc potrzebuje wody (Symbol jesieni), ponieważ jest bogiem słońca, jesiennego zrównania dnia z nocą, przybrał więc swoją postać materialną (globus). Naturalnie nie kamień obraca się wokoło pola, na którym spoczywa i nie kamień chodzi do strumyka.

Czyni to cień kamienia. Lecz jest to cień, który można by identyfikować z samym kamieniem, gdyż jako cień jest również kulą sferyczną, czarną jak i sam kamień, posiadającą jednak rzeczywistą możliwość poruszania się.

W istocie przy tej szerokości geograficznej, przy letniem zrównaniu dnia z nocą, cień (naturalnie słońce jest widzialne), zakreśla łuk koła po południowej stronie kamienia, od 360° — $(54^{\circ} + 54^{\circ}) = 252^{\circ}$, to znaczy prawie 3 kąty proste; brakuje tu jedynie $3 \times 90^{\circ} = 270^{\circ}$ mniej $252^{\circ} = 18^{\circ}$.

Cień nie pojawia się jedynie tylko na $\frac{1}{4}$ powierzchni całego pola, ale przechodzi w pewnej określonej chwili przez sąsiedni strumyk. (Cień nie przechodzi tylko przez 108° , od strony północnej).

I oto dlaczego mówią, że kamień Tournisse „chodzi pić” do strumienia.

Wniosek. — Strumyk musi być nie na północy (gdzie nigdy niema słońca), ale na zachodzie, południu lub wschodzie od tego złomu skalistego.

Podług Gabillaud (1911) kamień Tournisse dlatego został tak nazwany, że podczas nocy wigilijnej obraca się trzy razy na swej podstawie, gdy bije godzina 12 w nocy.

Wyrażenie. — M. Gabillaud widział na tym złomie:

2 zagłębienia kuliste, z których jedno było nieco okrągłejsze bez dzioba.

2 zagłębienia, średniej wielkości, wydłużone, przyczem wydłużenie to miało kształt szyjki.

Jedno wielkie zagłębienie (80 cm. $\times$ 90 cm.), zakończone kanałem wyżłobionym w kamieniu od góry do dołu.

Serce. — Oto jakimi słowy Gabillaud mówi o sercu:

„Jeden bok przypomina w sposób mało dokładny „une tête de mort” — „trupią czaszkę”.

W każdym razie rysunek, który p. Gabillaud przedstawia, a który został wykonany przez A. de Mortillet według karty pocztowej, przedstawia wyraźnie sercowate zagłębienie, nie mające nic wspólnego z czaszką.

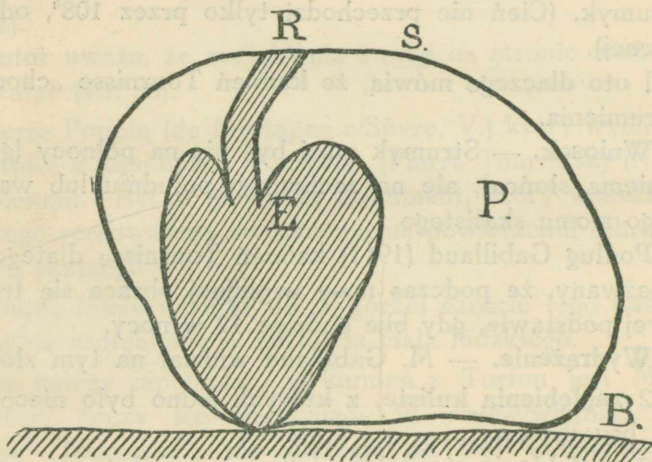
Paul le Cour odkrył w 1925 roku (1) kamień Tournisse z Torfou (M. et L.) i napisał na ten temat, co następuje (ryc. 4):

„Olbrzymi złom skalny, oderwany, formy kulistej, mający 18—20 m. obwodu, spoczywa na bardzo wąskiej podstawie. Je-

¹⁾ Mercure de France, 1925, str. 366 — 8, 1 rycina.

go nazwa pochodzi ztąd, że podobno posiada on własność obracania się całej bryły na swej podstawie, jak dookoła osi. Znajduje się on na niewielkiem wzniesieniu i już zdaleka można go dostrzec".

„Legenda miejscowa głosi, że posiada on na swym wierzchołku pewną wklęsłość w kształcie ciała ludzkiego, przeznaczoną do składania ofiar ludzkich".



Ryc. 4. Schemat zagłębienia w kształcie serca z kamieniem wędrującym z Torfou.

E. Podstawa serca. R. Brózda łącząca serce z górną powierzchnią (S.) skały (P.). B. Powierzchnia ziemi.

„Ze względu na znaczną wysokość tego złomu (5 lub 6 m.), sprawdzenie tego twierdzenia nie jest łatwe. Jednak udało mi się tego dokonać i stwierdziłem, że istnieją tam tylko zagłębienia z rysami, którymi spływa woda; zagłębienia te, nie przypominają wcale kształtów ciała ludzkiego".

„Na złomie tym, strona zwrócona ku zachodowi, przedstawia gładką płaszczyznę pionową, posiadającą zagłębienie w kształcie serca, o kilku metrach wysokości. Do wierzchołka tego zagłębienia dochodzi główna rysa, spadająca ze szczytu złomu, którą spływa woda".

„Ta rzeźba w kształcie serca jest zupełnie wyraźna, ale wyobrażają sobie tam jeszcze bardzo prymitywnie wyrytą postać ludzką. Fotografia lepiej nam uwidoczniła optyczne złudzenie".

Pojęcie twarzy było bardzo często kojarzone z pojęciem serca (Kabale, mówi autor). Pan le Cour wyjaśnia potem na swój sposób etymologię Torfou, które przyjmuje za Corfou, ponieważ starożytna hebrajska Θ jest greckiem X. Dla niego T. jest identyczne z C. Naturalnie, widzi on tam Cor (serce) i $\Phi\omega\varsigma$ —światło, a nawet dowodzi pomieszania pojęć Cor (serce) i Corps (ciało). To jest jednak naprawdę zbyt pośpieszne i łatwe wnioskowanie.

3. Pojedyńczy kamień o sercowatym zagłębieniu. Le Moulin Poupet.

Gmina de St. Malo du Bois (V).

Jeden z pojedyńczych kamieni (Nr. C. de Gabillaud (1), ze złomów skalnych, górujący ponad Moulin de Poupet w St. Malo du Bois (V) posiada 3 zagłębienia.

Niewątpliwie, są to symbole 3 królów z Oriona, lub też symbole trzech słońc.

Największe z tych zagłębień, posiada 75 cm. długości, 50 cm. szerokości i 12 cm. głębokości.

Z jednej strony „un petit cap de pierre” — mały występ z kamienia dochodzi do dna zagłębienia. Może to być uważane za prawdziwe serce, bo posiada mniej lub więcej regularne wklęsnięcie u góry.

Nie znając jednak tej rzeźby, nie możemy opisywać żadnych szczegółów, związanych z jej wyglądem.

4. Zagłębienie skały z góry Horeb, w formie głowy cielęcia.

Osobiście uważam, że słynne zagłębienie, w kształcie głowy cielęcia z góry Horeb (Palestyna), dając początek czci du „Veau d'Or” — Złotego cielca, jest zagłębieniem sercowatym, zupełnie podobnym do zagłębień w Wandei i w Torfou. Nie mogę jednak nic na ten temat twierdzić napewno, bowiem nie widziałem nigdy jego rysunku; i opieram się tu tylko na wyżej wspomnianem zidentyfikowaniu la „Tête de Mort” — trupiej czaszki z sercem z Torfou.

¹⁾ N. Gabillaud. (Loc Cit., 1911, in 8; Cf: p. 15); rzeczywiście, widział tam „trupią czaszkę”.

II. Serca, wystające na skałach.

(Rzeźby wypukłe „relief”).

Te wypukłe rzeźby sercowate są tego samego typu:

1. jako dyski, owalne, wystające, z których znajdują się liczne okazy w St. Mesmin le Vieux (V.) i w okolicy;
2. jako wystające stopy ludzkie:
 - a) Pied de la Lardière (Chaillé les Ormeaux (V.).
 - b) Pied du Petit Mont (Arzon Morb.).
 - c) Pas du Bon Dieu (Les Sables (V.).
3. wypukłe wzgórki z wnętrza zagłębień:
Typ: Sénégal (Dr. Jouenne).
4. wystające powierzchnie kwadratowe.
Typ: La Lardière (Chaillé les Ormeaux (V.).
Sabot de Bovidé, możliwe.

Serce ze złomu z Hautes Folies, w Pornic (L. I.).

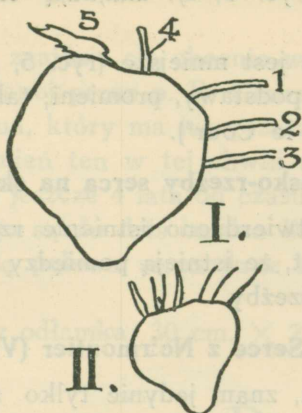
Kurhan z Hautes Folies, z dwiema ukrytymi, równoległymi do siebie alejami, zwanymi przez niektórych dolmenem de Gourmalon, przez innych alejami de la Birochère de Pornic (L. I.), jest sławny, dzięki płasko-rzeźbom jednego z dolmenów, które są znane od 1873 r. (Alliez), a były zauważone i zbadane przez słynnego Littré (1).

W 1925 roku, p. Le Cour (2) powtórnie je odnalazł i opisał: „Jedna z płyt skalistych, tworząca kopułę u wejścia de l'Hypogée z zachodu (3), jest całkowicie pokryta wypukłą rzeźbą, która wśród wielu innych znaków, posiada bardzo wyraźnie zarysowaną żmiję i serce. Zdaje się, że można tam także dostrzec dwie splecione żmije, widać również, ale już mniej wyraźnie rodzaj serca, zaopatrzonego w podwójną parę skrzydeł (ryc. 5).

¹⁾ Alliez. — Dolmens de Pernic et Littré. — Dolmeny z Pornic i Littré. — Interméd. Nant, 1904, str. 56, str. 61 i 81—82.

²⁾ Paul le Cour. — W poszukiwaniu zaginionego świata. Mercure de France, 1925, n. 1, grudz. Nr. 659, str. 332 et s,

³⁾ Według P. z wyspy du Dreneuc, ta zachodnia aleja z Hautes-Folies (nazwa bardzo charakterystyczna) jest niezwykle interesująca.



Ryc. 5. Dwa serca z megalitu w Pornic. — Rysunek schematiczny (P. Le Cour).

- I. Pierwsze serce: 1 do 3 rysy (1, 2, 3); — 4, małe wydrążenie; — 5, płomień.
II. Drugie serce: 7 rys.

1. Należy tutaj podkreślić, iż żmija jest wyryta powyżej jednej z prostych stóp, tworzących podstawę. Widoczne jest, że: długość jej wynosi 35 cm., gdyż płyta w tym miejscu niezupełnie dokładnie na podstawę jest nałożona.

Płyta ta jest ryta płasko, potem odwrócona i położona na właściwym miejscu¹⁾.

Żmija wyryta jest znacznie lepiej, aniżeli żmije z Kermario, w Carnac. Wyraźnie można bowiem odróżnić głowę jej, szyję i tułów.

2. Zdaje się, że znajdują się tam 2 serca:

a) pierwsze serce ma wymiary 10×11 cm. Na jego wierzchołku znajduje się cały szereg promieni, trudnych do skopjowania, podczas gdy samo serce nie przedstawia pod tym względem żadnych trudności; z prawej jego strony „relief” jest

¹⁾ Potwierdza to, że płasko-rzeźba była wykonana na krótki przeciąg czasu przed wybudowaniem tego dolmenu, który zresztą jest bardzo niedawnego pochodzenia. W rzeczywistości, kurhan pochodzi z przed 3,500 lat przed Chrystusem.

zupełnie wyraźny: (ryc. 5; I): znajdują się tam trzy promienie¹⁾.

b) Drugie serce jest mniejsze (ryc. 5, II). Posiada ono 7, rozchodzących się u podstawy, promieni; tak przynajmniej wygląda na rysunku p. le Cour²⁾.

III. Płasko-rzeźby serca na skałach.

Wielokrotnie stwierdzono istnienie rzeźb na skałach³⁾. Zupełnie możliwe jest, że istnieją pomiędzy nimi rzeczywiście autentyczne płasko-rzeźby.

1. Serce z Noirmoutier (V.).

Obecnie jednak, znam jedynie tylko serce z Guérande, którego istnienie jest absolutnie pewne. Mojem zdaniem, serce z Chiron-Saint-Hilaire, w Noirmoutier, którego data powstania podlega jeszcze dyskusji, jest dziełem nowoczesnym. „Serce” z „Chiron-Saint-Hilaire”, w Noirmoutier, jest płasko-rzeźbą, zaopatrzoną w datę 1925 roku; o rzeźbie tej Paul le Cour wyraża się w następujący sposób:

„Na jednym z odłamków kamienia, du Chiron-St.-Hilaire, od tysięcy lat uchronionym przed pługiem rolnika i liczącym około 50 cm. obwodu, odkryłem symbol w kształcie serca (fotografia została zeń zdjęta). Niemożliwe jest jednak orzec na pewno, czy wizerunek ten nie datuje się ze stosunkowo niedawnych czasów”.

Oto, co osobiście wiem w tej sprawie, dzięki p. Louis Brien, inżynierowi państwowemu w Noirmoutier, sam bowiem na własne oczy kamienia tego nie oglądałem.

„Kamień, posiadający symbol serca, w Noirmoutier, został rozbity i leżał w bródzie pomiędzy zbożem. Jest to kamień wapienny i znajduje się w St.-Hilaire. O ile mi się zdaje, jest to jednak płasko-rzeźba nowoczesna, odłupana ze starej kaplicy Saint-Hilaire”. Korzyść dla wiedzy jest więc stąd bar-

¹⁾ Przypuszczalnie trzy gwiazdy z Orionu, wyryte na rzeźbie słońca jesiennego porównania dnia z nocą, zwykle pod postacią promieni.

²⁾ Bez wątpienia, 7 gwiazd z Plejad pod postacią równych promieni, inaczej mówiąc, gwiazdy ruchome.

³⁾ Le Cour. — Loc. cit., str. 375.

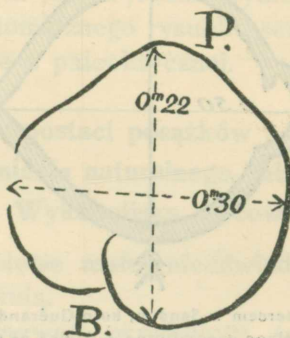
dzo ograniczona i nic nie można o tem wszystkim twierdzić pewnego!

Sam kamień znajduje się obecnie w parceli, należącej do p. Servais, uprawianej przez p. D. Gouraud.

P. D. Gouraud, który ma już przeszło 60 lat, zna dobrze miejsce, gdzie kamień ten w tej chwili spoczywa.

Nie upłynęło jeszcze 4 lata od czasu, kiedy został on rozbity i odłamki jego są do dziś bardzo liczne; na największym z nich znajduje się połowa serca wraz z wydłużonem zakończeniem.

Oto wymiary odłamka: 30 cm. $\times$ 22 cm. (ryc. 6).



Ryc. 6. Serce z kamienia w Noirmon-
tier (Wandea). (Szkic inżyniera Brien).
Objaśnienia: — B, podstawa serca; —
P, zwężenie wierzchołkowe; — Wska-
zówki wymiarów na rysunku.

Ściera się on jednak bardzo prędko. Pomimo to dziś jeszcze można byłoby odrestaurować i odnowić ten kamień, prawie całkowicie.

P. Brien zupełnie ściśle określił punkt, gdzie leży obecnie omawiany kamień wapienny. Nie może on pochodzić z epoki przedhistorycznej: jest to bowiem biały wapniak kredowy¹⁾.

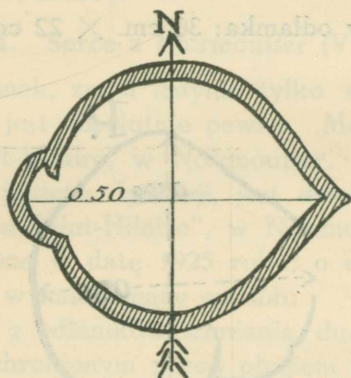
Niektórzy wreszcie twierdzą, że kamień ten jest szczątkiem jednego z sarkofagów, które zostały niegdyś odkryte

¹⁾ Biały wapniak z epoki kredowej z Charente: z tego powodu ma on jedynie historyczne znaczenie!

w tem właśnie miejscu przez Fr. Piet (Poszukiwania w 1864 roku).

2. Guérande. Skała z sercem z Butte de Sandun, koło Guérande.

Według jednej z notatek du Ct. Martin, słynnego badacza dolmenów bretońskich, tak jak mnie o tem powiadomił p. Conil, znajduje się podobne serce, wyrzeźbione na skale granitowej na wzgórzu Sandun, koło Guérande (ryc. 7).



Ryc. 7. Skała z sercem w Sandun, koło Guérande (Schemat serca).
Objaśnienie: N, północ geograficzna.—Wielka oś serca jest zupełnie
wyraźnie skierowana z zachodu na wschód.

Skała ta, dobrze nam znana, miała jakoby leżeć na zboczu przeciwnym niż to, na którym znajduje się dolmen¹⁾. Le Ct. Martin narysował to serce²⁾. Wymiary jego były: średnica podłużna sięgała 50 cm., a nieco mniejsza średnica poprzeczna nie przekraczająca 40 cm., biegła z północy na południe. To wskazywałoby, że większa oś skierowana była z wschodu na zachód, a więc odpowiadałoby symbolowi zrównania dnia z nocą.

Ale serce to, ze znacznym zwężeniem, zamiast wypukłości górnej, przedstawiało w tem miejscu, wystający łuk kołisty, to znaczy, skierowany w przeciwnym kierunku.

¹⁾ Wzgórze to jest poświęcone i posiada krzyż granitowy, być może właśnie z powodu istnienia na niem tej rzeźby.

²⁾ Zakryta aleja w Sandun, opisana przez P. de l'Isle (Dict. arch., str. 142).

Mimo tego dziwnego rozmieszczenia, kształt serca w tej rzeźbie jest zupełnie wyraźny.

Należy więc przyjąć bez dyskusji rezultat obserwacji, która jest dziełem bardzo poważnego badacza prahistorji.

3. Płasko-rzeźba serca z Cadiz (Hiszpanja).

Mówiliśmy już wyżej, że opat Breuil w 1921 roku stwierdził istnienie rzeźby serca na skale w Facinas, koło Cadiz (Hiszpanja). Przedstawił on to serce na rysunku.

PrzedSIONKI sercowe są tutaj dwa, przyczem przedziela je tylko jedna komora.

Płasko-rzeźba ta jest wyraźnie symboliczna i bynajmniej nie przedstawia anatomicznego rysunku serca. Jest ona z epoki neolitycznej, a nie z paleolitycznej.

IV. Serca w postaci posągów — talizmanów.

Serce z kamienia naturalnego, lub sztucznego.

1. Wykopaliska sercowate.

Skojarzymy pojęcie małej niedźwiedzicy ex-voto z dyskiem słonecznym i kulą.

Należy porównywać przedmioty sercowate do dysku o kształcie serca.

Oto przykład:

Wykopalisko, w formie serca, nie zaś, jak przypuszczano w formie pochwy macicznej, było obłupane i wygładzone przez człowieka dla przekształcenia go w ex-voto. Znalezione je w Lorgues (Var)¹⁾ w mieście Saint-Ferréol, na ziemi, w pobliżu „Kaplicy de la Cabre d'Or”²⁾ (kozica złota).

Była to wewnętrzna forma do odlewania „Isocardia aquilina”. Sama nazwa paleontologiczna wskazuje, że mamy do czynienia z ex-voto w kształcie serca (choćaby ze względu na cardia, lub caroiu, które jest tem samem co i Cordem), wbrew temu, co możnaby było powiedzieć, sądząc z wyglądu tego wykopaliska!

¹⁾ Soc. d'Et. Sc. Arch. de Draguignan, 1920-1, t. XXXIII.

²⁾ „Kozica złota” jest tylko konstelacją zrównania dnia z nocą (końca).

Godny zanotowania jest szczegół, że Jean Gattefossé poddał ten ciekawy przedmiot doświadczeniom psychometrycznym, i wreszcie oświadczył, jakgdyby zahypnotyzowany ich wynikiem, że przedmiot ten dotyczy „talizmanu miłości”. Nie można tego lepiej określić, było to jednak zupełnie łatwe do odgadnięcia.

Rzeczywiście symbol serca znany był oddawna. Istniał on jeszcze przed Chrystusem, u Gallo-Rzymian. Znajdowano go już w epoce żelaza, a nawet w epoce neolitycznej¹⁾. Zupełnie pewne jest, że ma on oznaczać słońce jesiennego zrównania dnia z nocą, czczone pod postacią kobiecą, to jest starożytnej Venus i dopiero dzięki chrystjanizmowi stał się symbolem miłosierdzia, jak to już gdzieindziej wykazałem. Ta wielka cnota miłosierdzia wyraża się rzeczywiście symbolem serca ludzkiego.

Muszele, w kształcie serca symbolicznego.

Obecnie zdaje mi się zupełnie pewnem, że z punktu widzenia symbolicznego, trzeba skojarzyć płasko-rzeźby i rzeźby serca neolitycznego z pewnymi formami muszelek, a w szczególności z Cardium i Pecten oraz z formą do odlewania wykopalisk w Bivalves²⁾.

I dlatego to, Pecten Jacoboeus został wybrany przez pielgrzymów za muszlę, która z powodu swego podobieństwa do serca, była niegdyś umieszczona na ubraniu, po lewej stronie klatki piersiowej.

Stało się to także dlatego, że na cmentarzach marynarzy-rybaków muszla ta odgrywa dużą rolę, jako symbol i jako ozdoba grobowców³⁾.

¹⁾ Serce ma zastosowanie w biżuterji; serce wandejskie, etc., karty do gry, etc., naturalnie w średniowieczu.

²⁾ Np. Isocardia i wiele innych tego typu (Cyprina, etc.).

³⁾ Naprzykład cmentarze w Croix-de-Vie, w St.-Gilles-s-Vie, w Chaize-Giraud Vendée) etc., etc.

Zarówno jak *Cardium*¹⁾, tak i wielkie *Pecten*, jako symbol serca nie oznacza śmierci, lecz słońce jesiennego porównania dnia z nocą.

Mała niedźwiedzica przeciwnie, przedstawia słońce wiosenne.

Serce z Yucatan.

Twierdzono, że zwisające ozdoby jajkowate z szeregu rzeźb z Palenqué (Yucatan) można uważać za 3 serca. Są to jednak tylko ozdoby, gdyż podobne znajdują się w grupach rzeźb i naszyjnikach z epoki miedzi przedhistorycznej.

Zresztą jest tam także siedząca postać boga-słońca, tego samego typu, co francuskie posągi, menhiry.

Promienie, wychodzące z każdej strony jego głowy, która posiada specjalne rytualne uczesanie, wskazują wyraźnie, że mamy tu do czynienia ze słońcem. Gałązka kukurydzy zaś, którą bóg ten trzyma w ręku, zdaje się wskazywać, że jest on bogiem słońca jesiennego zrównania dnia z nocą.

Zresztą bóg Hurakan z Yukatanu nazywany jest często sercem niebios, lub sercem ziemi, oznacza to jednak tylko, że jest bogiem otchłani, jeżeli więc chodzi o daną epokę — bieguna ziemi, gdyż wówczas piekło wyobrażano sobie w środku ziemi, lecz na biegunie.

Prócz tego bóg Hurakan jest matką niebios; jest to nawet protoplasta samego słońca, ponieważ mu rozkazuje!

Czy w rzeczywistości jest serce na wyżej wspomnianym posągu²⁾, tego kategorycznie stwierdzić nie możemy, w każdym razie jednak spotykamy tu ten sam symbolizm.

2. Skala w kształcie serca.

W Chassignole w prowincji Creuse istnieje skala obłupana w kształt serca, mająca wymiary 8 przez 4 m. Spoczywa ona na 4-ech kamieniach i jest we wszystkich kierunkach porznię-

¹⁾ *Cardium* z Kjoekenmoeddings, budowle religijne są takimi samymi muszlami symbolicznymi. Skorupiaka tego nazwano w ten sposób nie dlatego, że jego skorupka jest podobna do *cardia*, lecz, że przypomina serce (*Cardia* za *Cordia*).

²⁾ Merc. de Fr., 1925, p. 360.

ta rysami, zbiegającymi się w jedną wielką brzożdżę o 20 cm. szerokości. Wskazana została przez dr. Baraillon (1780). Jest to złom megalitu, który winien być badany nanowo, gdyż zdaje mi się, że bardzo przypomina ruchomy „Pierre Tournisse” z Torfou. (M. et L.).

II. SERCE Z EPOKI METALI.

Klejnoty o kształcie serca.

„Widzi się tylko to, co się spostrzeża”.

(Claude Bernard)

Klejnoty o sercowatym kształcie do niedawna jeszcze niezbadane, zostały przeze mnie opisane w moich specjalnych studiach nad sercem wandejskiem¹⁾.

Możemy wśród nich wyodrębnić 2 kategorie:

1) Serca masywne, które są jakgdyby zmniejszonymi posążkami tego organu, wykonanymi po większej części z cienkiej warstwy metalu, wewnątrz próżne (rzeźby wypukłe, wewnątrz puste).

Najstarszy z pośród tych klejnotów jest, jak utrzymują, pochodzenia gallo-rzymskiego; według mnie jednak pochodzi on z jeszcze dawniejszych czasów²⁾. Klejnot ten nazwano sercem pełnym, lub też sercem bretońskim Folklorystów.

2) Serce próżne, czyli tak zwane Wandejskie. Jest to jakgdyby obraz³⁾ symboliczny wyżej wspomnianych statuetek! Klejnot taki znajduje się obecnie jedynie w Wandei i w Pays de Mont, lecz stwierdzono, że w średniowieczu był bardzo rozpowszechniony, znano go bowiem w Galacie, Szwajcarii, Szkocji, Francji i t. d. Pochodzi on od „Affique-à-Ardillon” — klejnotu gallo-rzymskiego, gdyż może być uważany za połączenie symbolu serca z pierścieniem (symbolem słońca w okresie jesienno-zimowego zrównania dnia z nocą).

¹⁾ Marcel Baudouin i G. Lacouloumère. Serce Wandejskie. Stary klejnot ludowy. (Le Cœur Vendéen. Bijou populaire ancien). Paris, in 16^o, 1904, 74 str., 29 ryc.

²⁾ Poniżej to wykażemy.

³⁾ Rodzaj rysunku lub płasko-rzeźby schematycznej serca pełnego, tak jak i podkowa końska jest schematem „Sabot d'Equidé” (kopyta z Equidé).

Kult wiosennego zrównania dnia z nocą, z przyczyn, które poniżej omówimy, nie stał się kultem zrównania jesiennego. Przeciwnie kult jesieni (to znaczy kult serca), przeszedł do kultu wiosny (z powodu zmiany początku roku).

Przedmioty służące do ozdoby, pod postacią serca pełnego, lub serca masywnego.

Serce bez krzyża.

Serce bez krzyża znane jest obecnie we Francji pod nazwą serca Wandejkiego, lub Bretońskiego.

Obecnie, noszą go jedynie w Loire-Inférieure i w Finistère, jak również w Deux-Sèvres, lecz niegdyś było ono rozpowszechnione w całej Wandei.

a) Wiek miedzi.

Pochodzenie tego serca z Ex-Voto, datuje się z końca epoki neolitycznej¹⁾, gdyż jak potem wykazemy z klejnotem tym spotykamy się już od samego początku epoki miedzianej, t. zn. od czasów cywilizacji egipskiej i epoki hallstatu w Europie, która to epoka odpowiada co najmniej 1000 lat przed Chrystusem. Serca takie pojawiają się więc na długi czas przed Rzymianami!

1) Szpilki — serca. Według kolekcji Berthou (Trocadero; Expos. de 1909) znaleziono w Peru szpilki srebrne i miedziane z płaskimi łebkami; dwie z nich posiadały łebki, na których wyraźnie narysowane były serca, na jednej zaś — rzeźba serca była nałożona.

Uważano, że przedmioty te są pochodzenia nowoczesnego i że sprowadzono je z Hiszpanji; ja osobiście jestem odmiennego zdania, gdyż znaleziono już i w Europie analogiczne szpilki, pochodzące z epoki miedzianej.

Tego samego rodzaju szpilki z łebkiem płaskim w kształcie serca odnaleziono również w Lima. Naturalnie znowu uważano, że są one pochodzenia hiszpańskiego. Nie można jednak uważać tego za prawdziwe... W każdym razie według mego

¹⁾ Tak, jak serce z Ameryki południowej, które jest z miedzi.

zdania hipoteza ta nie tylko nie znajduje potwierdzenia, lecz jest wręcz nieprawdopodobna.

Szpilki, zaopatrzone zostały również w ozdoby o kształcie sercowatym (próżne serce, ze srebra), co właśnie przyczynia się do dyskusowania ich autentyczności.

Postaramy się jednak wykazać dalej, że „serce próżne” pochodzi z epoki równie dawnej, gdyż istniało z zupełną pewnością na początku wieku żelaza, a pierścień bez kolca był znany już w wieku miedzi¹⁾.

Broszka ze szpilką, z której potem powstał pierścień z kolcem, ukazuje się już w epoce miedzi, znaleziono ją bowiem w Hissarlik (Troja). Broszka taka jest więc dawniejsza od innych ozdób, co zresztą jest zupełnie jasne!

Znane są także broszki wyrobione z miedzi, z elektum; (Troja; ryc. 748) i z brązu.

2) Naszyjnik (z perłowej masy). Pełne serce metalowe, zrobione ze złota, lub ze srebra, można upodobnić do naszyjników, noszonych obecnie przez kobiety, do serca z perłowej masy, do amuletów i do wschodnich ozdób.

3) Naszyjnik (turkusowy). Amulet w kształcie serca i formie breloka został znaleziony w Ameryce południowej, w Quelrada del Toro przy szkielecie tam wykopanym. Był on cały z zielonego turkus, w środku z wydrążeniem, wyobrażającym symbol gwiazdy zrównania dnia z nocą (Boman)²⁾.

4) Łańcuszek z medaljonem (srebrny). Młode dziewczęta na Sumatrze nie będące jeszcze w wieku, gdy muszą przywdziawać szaty, noszą płytkę srebrną w kształcie serca, zawieszoną na łańcuszku z tego samego metalu.

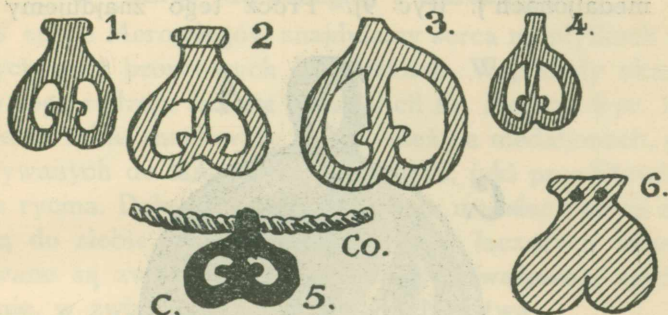
b) Epoka żelaza. 1. Okres hallstatu.

a) Europa. W Muzeum Strasburskiem znajduje się sześć płytek brązowych w kształcie pełnego serca z wykresem (nie są to jednak muszelki z Saint-Jacques o płaskiej sko-

¹⁾ Marcel Baudouin. L'Age du Cuivre. (Wiek miedzi). Manuskrypt niewydany (trzy tomy).

²⁾ Misja w Ameryce południowej; t. II, Pl., str. 626.

rupce¹⁾; te brązowe płytki zbliżone są bardzo wyraźnie do medaljonów z epoki rzymskiej (ryc. 8).



Ryc. 8. Bronzowe płytki, sercowate z Muzeum w Strasburgu. — Wiek żelaza, epoka hallstatu. — Przedmioty bez kołców, ale zaopatrzone w haczyk albo w otwór do zawieszania.

Płytką Nr. 5, posiadającą zupełnie wyraźnie wygląd serca próżnego, zawieszona jest za pomocą haczyka (C) na sznurku (Co).

Płytką Nr. 6 nie posiada haczyka, ale dwa otwory do zawieszania.

L. Coutil²⁾ w 1914 roku w swoim artykule o Muzeum w Haguenau opisał ten typ pereł czy breloków; uważam bowiem, że nie mogły to być ozdoby innego rodzaju. Niestety jednak część artykułu, dotycząca tych nader interesujących przedmiotów, które mogłyby nam zupełnie wyraźnie wskazać, że już od wieku brązowego istniały serca pełne, jest bardzo krótka i niewyczerpująca...

Obecnie możemy jedynie stwierdzić, że serca z masy perłowej lub płytki srebrne z Sumatry są zupełnie wyraźnie odtworzone z wyżej wspomnianych płytek brązowych.

b) Egipt. Podług Sethe'a³⁾ zwycięscy żołnierze egipscy otrzymywali tytułem wyróżnienia serca złote lub srebrne, które nosili na szyi obok całego szeregu innych ozdób w formie breloków przy naszyjnikach.

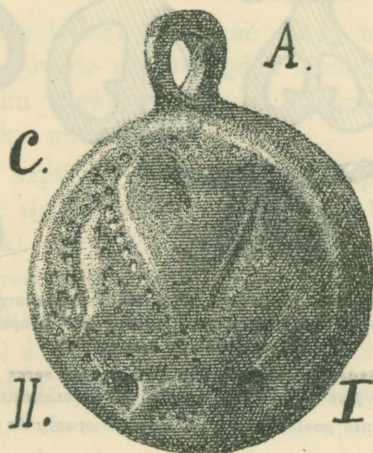
¹⁾ Charakterystyczną cechą tego serca jest wyżłobienie dolne.

²⁾ L. Coutil. Les Tumulus de l'Europe Centrale: groupe de la Basse-Alsace, région d'Haguenau et Bischwiller. *Homme préhistorique*, 1914, XII, Nr. 2, str. 331, figures.

³⁾ Alte ägyptische Ordens-Auszeichnungen, t. XLVIII, str. 143.

2. Okres gallo-rzymski.

W epoce rzymskiej¹⁾ przedstawiano serca na agrafkach²⁾ i na medaljonach³⁾. (ryc. 9). Prócz tego znajdujemy także



Ryc. 9. Medaljon, posiadający na jednej stronie serce pełne (epoka gallo-rzymska).

A. Kółeczko do zawieszania; I, II, dwa zagłębienia w kształcie półokrągłym (dwie gwiazdy). — C serce w części górnej, tworzące III-a gwiazdę grupy Oriona (porównanie dnia z nocą). — Przeżytek przedhistoryczny: kult pogański.

serca, przedstawiane na małych płaskich, cylindrycznych przedmiotach, otoczone czarnymi kropkami, które prawdopodobnie mają wyobrażać gwiazdy sklepienia niebieskiego. Przedmioty te posiadają uszka do zawieszania, a często również otwory al-

¹⁾ Podajemy rysunek agrafki pana Collaye (Hom. Préh., 1913, str. 173).

²⁾ Kilka agrafek gallo-rzymskich z sercem znajdujemy w kolekcji Bosteaux. Paris, w Cernay-les Reims; ta ostatnia została zrabowana przez Niemców między 1914 — 18 rokiem.

³⁾ W Muzeum de St-Germain znaleziono breloki rzymskie z sercem. Naprzykład Nr. 28,927 (Vitrine 21); Nr. 1,448 (Vitrine 24); Nr. 2,890 (Vitrine 21); Nr. 14,448 (Vitrine 24, sala XVII).

Przedmioty te zostały wykopane w okolicach Paryża i na brzegach Renu. Nr. 28,927 posiada wydłużenie górne skrócone na bok. Przedmioty z sercem pełnym w Muzeum Trocadero są bardziej nowoczesne.

bo wgłębienia w kształcie półkul, które również mogą przedstawiać jedynie gwiazdy niebieskie¹⁾.

3. Okres Merowingów i Karolingów.

W epoce Merowingów znajdujemy serca na płytkach umocowanych przy brązowych łańcuszkach. Wspaniały okaz za- bytków tego rodzaju istnieje w kolekcji Fr. Moreau (ryc. 10).

Serca takie znajdowały się również na medaljonach, przy- mocowywanych do łańcuszków w sposób, jaki przedstawia za- łączona rycina. Daje się zauważyć, że na medalach serca zwró- cone są do siebie podstawą na płytkach łączących łańcuszki skierowane są zwężeniami. To miało bezwątpienia specjalne znaczenie, w związku z symbolami małżeństwa.

Na cmentarzu Karolingów, Bernard (V.), opat Baudry zna- lażł emaljowane płytki w kształcie serca (znajdują się one obec- nie w Muzeum de la Roche s/Yon), jak również pierścienie z sercem i z wyrzeźbioną literą L²⁾.

1. Obecnie spotykane serca pełne.

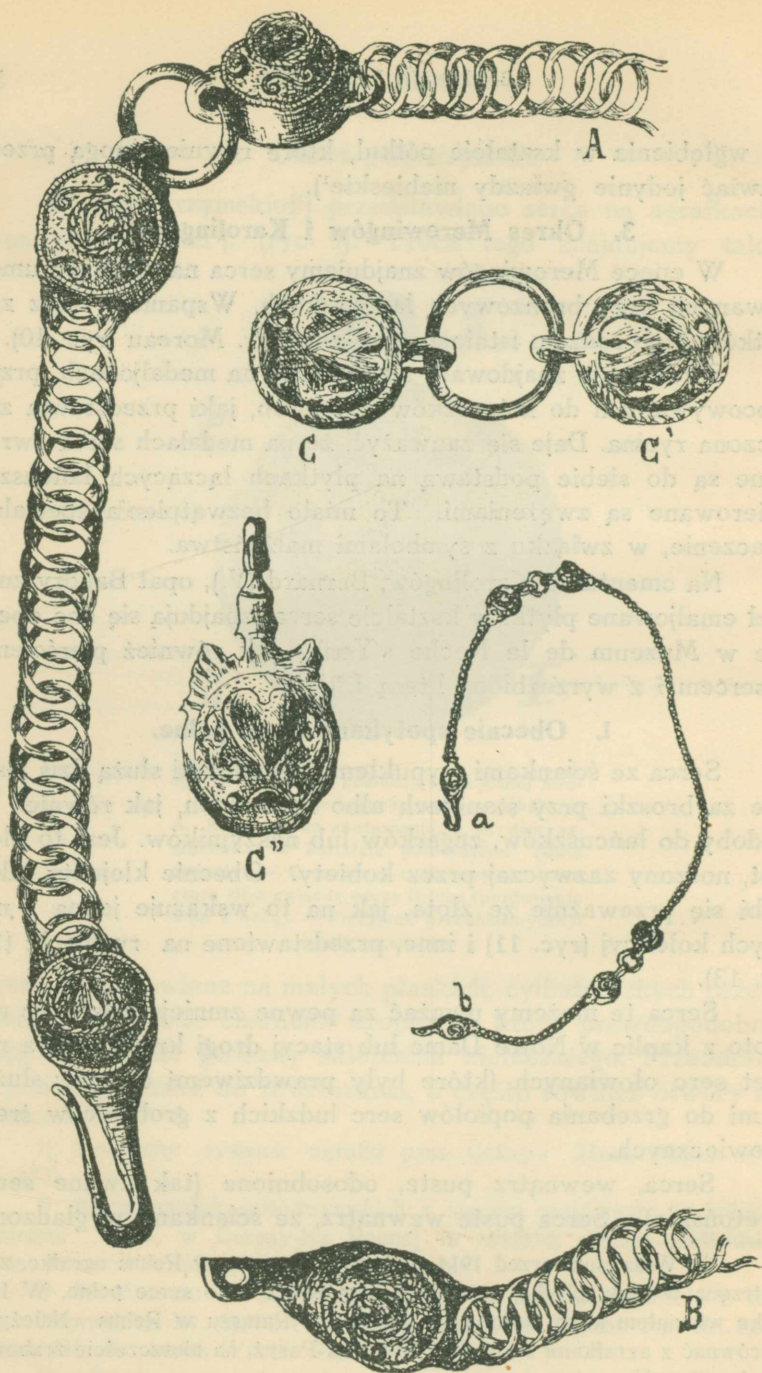
Serca ze ściankami wypukłymi i gładkimi służą dziś jesz- cze za broszki przy stanikach albo krawatach, jak również za ozdoby do łańcuszków, zegarków lub naszyjników. Jest to klej- not, noszony zazwyczaj przez kobiety. Obecnie klejnoty takie robi się przeważnie ze złota, jak na to wskazuje jedna z na- szych kolekcji (ryc. 11) i inne, przedstawione na rycinach: (11, 12, 13).

Serca te możemy uważać za pewne zmniejszenie serc ex- Voto z kaplic w Notre Dame lub stacyj drogi krzyżowej, a na- wet serc ołowianych (które były prawdziwymi urnami, służą- cemi do grzebania popiołów serc ludzkich z grobowców śred- niowiecznych).

Serca, wewnątrz puste, odosobnione (tak zwane serce bretońskie). Serca puste wewnątrz, ze ściankami wygładzone-

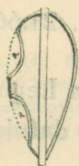
¹⁾ Widziałem przed 1914 rokiem w Muzeum w Reims agrafkę, zao- patrzoną w małą płytkę, na której narysowane było serce pełne. W 1907 roku widziałem kilka podobnych agrafek w Ratuszu w Reims. Należy je porównać z agrafkami z kolekcji Bosteaux-Paryż, na nieszczęście zrabowa- nych przez Niemców.

²⁾ Pierścienie te datują się z hardzo dawnych czasów (Początki średniowiecza).



Ryc. 10. Serca pełne, umieszczane na łańcuchach brązowych.
 Objasnienia: A. B, łańcuch z brązu (kolekcja Frédéric Moreau). — a-b, ten sam
 łańcuch w całości, zmniejszony, wykazujący rozmieszczenie medaljonów; — C, C' C'',
 inne rodzaje medaljonów, należących do takich samych ozdób.
 Wielkość naturalna.

ni i wypukłemi typu bretońskiego, są pewnym rodzajem kółeczek, przez które można przesuwac łańcuch, a które mogą być porównywane do małych kółeczek, służących do podłużania lub skracania sznurka od „lorgnon”. Strona przednia jest wypukła, pozbawiona jakichkolwiek rys, tylna zaś posiada 3 szerokie otwory, przez które przesuwa się łańcuch. (ryc. 11). Serca te odnajdujemy we wszystkich prowincjach Francji.



Ryc. 11. Pełne serce złote typu bretońskiego. — Na rysunku u góry znajduje się strona przednia serca, w środku strona dolna, posiadająca 3 otwory, służące do przeprowadzenia sznurowadła od naszyjnika; na dole profil tego serca.



Ryc. 12. Trzy różne typy serca pełnego ze złota. — Stare modele bretońskie.

Fotografia; Lionel Bonnemère. — Przedmioty obecnie znajdujące się w Trocadero.



Ryc. 13. Młoda Bretonka, nosząca bretońskie serce pełne w postaci broszki, przypiętej koło szyi, powyżej bogatych haftów stanika. — Typ dzisiejszy.

Uczesanie głowy oraz haft na staniku wskazują wyraźnie na jej pochodzenie.

Bretanja. Najwięcej jednak znajdujemy ich w Bretanii. W Muzeum Trocadéro możemy nawet znaleźć ozdoby w kształcie serca, które były już bardzo dawno noszone przez mężczyzn, jak na przykład serce wandejskie...

1. Paski z ozdobami miedzianymi pochodzą z Fouesnant (Don Miss Landrin, Nr. 21. 883).

2. Figurka mężczyzny z Auray (Nr. 21. 958) (Don Miss Landrin).

3. Paski z Lutteurs, z Scaer posiadają serca miedziane z datą 1839 (Nr. 13.420, 13. 424). — Pan L. Bonnemère posiadał wspaniały pas tego rodzaju¹⁾.

Kółeczko. Naturalnie znajdujemy w tem Muzeum także ozdoby w kształcie serca, noszone przez kobiety.

a) Lalka bretońska, mająca na szyi pełne serce srebrne, gładkie o wielkości naturalnej.

b) Mniejsza płytką, która odpowiada Nr. 21.882.

c) Znajdują się tu naturalnie również i agrałki w kształcie wydłużonego serca. (Nr. 21.881, Nr. 13.432 i 23.490). Morlaix. (Legoff).

d) Serce srebrne pełne z Quimper (Nr. 21.978; 21.977). (Miss Landrin).

e) Podobne serce z Landerneau (Nr. 21.966).

f) Serce srebrne z Morlaix (Nr. 13.454). Don Legoff.

g) Serce srebrne (XVIII wiek) z Châteaulin (Nr. 21.666).

h) Podobne serce z Landerneau (Nr. 21.965).

i) Złote serce z Morlaix (Nr. 13.452 i 13.453). (Don Legoff).

Są to typy serc zwanych obecnie bretońskimi, datujące się oddawna.

W Trocadéro można także zobaczyć serca z mosiądzu w gablotce ozdób (bez Nr.).

Opatrzone są one wewnątrz niebieskimi i białymi perłami i mają nieznaczne zwężenie przy końcu.

Kolekcja L. Bonnemère posiadała wiele okazów tego rodzaju, tak bardzo charakterystycznych dla Bretanii.

¹⁾ Prawdopodobnie w tej chwili znajduje się już on w Trocadéro.

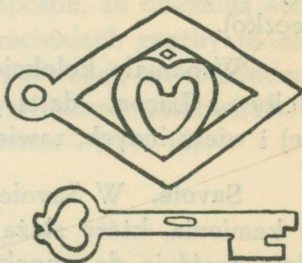
Poitou. a) Wisiorek kulisty. Pan Ardor (Sables d'Olonne) posiadał niegdyś okaz bardzo stary (początek XVIII wieku), jeszcze piękniejszy, pochodzący z Deux Sèvres.

Możliwe, że ta stara forma posiada pewien związek z ex-voto. Dodać należy, że większość z tych serc, o ściankach wypukłych i gładkich posiada płasko-rzeźby na swych powierzchniach. Pośrodku klejnotu znajdują się inicjały, kwiaty margierytki, niezapominajki lub lilji, tak jak na krzyżach, tak zwanych Jeannette. Często młode ubogie dziewczęta nosiły te klejnociki jedynie na nitce jedwabnej, na której wisiały krzyże Jeannette.

b) Breloki w kształcie serca. Brelok w kształcie serca składa się ze złotej nitki, otaczającej bardzo płaski kosztowny kamień, wydrążony pośrodku, w którym na przedniej stronie umieszczona jest ozdoba, stanowiąca pewną wypukłość; wypukłość ta jest wysoka na 1 cm. (ryc. 14).



Ryc. 14. Brelok w kształcie serca (Drogi kamień). — Wielkość naturalna. Objaśnienie: a, wystająca ozdoba, uwidoczniiona na przekroju tego serca.



Ryc. 15. Płytki w formie rombu, posiadająca wewnątrz serce próżne. I mogą służyć jako zamek do naszyjnika. — Klucz, który otwiera serca!

c) Serce, noszone na kapeluszach. Widziałem ołowiane kule w kształcie serca przy starych kapeluszach kostjumu góralskiego (Cf. Rev. Bas-Poitou, 1902, str. 198).

d) Góralki z Pays de Mont używają bardzo rzadko, (jest to zresztą moda bardzo niedawna) serc pełnych, jako małej ozdoby, służącej do spinania aksamitu, obramowującego ich staniki (bardzo rzadko spotykamy to nawet przed rokiem 1914). Zwyczaj ten, przyniesiony do tego kraju skądinąd nie przyjął się zupełnie.

e) Serce w kształcie tak zwanych „esclavages” z Poitou. W Deux Sèvres i w Bocage Vendéen znajdujemy jeszcze obecnie bardzo często łańcuszki do zegarków i naszyjników, zrobione z cekinów złotych i srebrnych, połączonych między sobą małymi płytkami, wykrojonemi w kształcie serca. Płytki te są zwykle ozdobione kwiatami albo różnobarwnymi ornamentami emaljowanymi. Często w złotych naszyjnikach, zwanych „esclavages”, których bogactwo zależało od liczby tych płytek, głównie zaś w naszyjnikach, nazywanych „Tours de cou” — umieszczano kosztowne kamienie, perły prześliczne, lub wreszcie szmaragdy, które były kamieniami najbardziej lubianymi przez eleganki z Wandei. Klejnoty te datują się z czasów Restauracji i wykończone zostały w Niort lub w Fontenay le Comte, fabrykowane zaś były w Lyonie. Jubilerzy miejscowi otrzymywali je z Paryża. „Esclavage” zupełny był zamknięty zameczkiem, posiadającym serce emaljowane zupełnie płaskie¹⁾, (ryc. 15) lub też zasuweczką (pręcik przechodzący przez kółeczko).

Wspaniałe kolekcje naszego nieodżałowanego przyjaciela Jolly z Luçon, dalej pana Gandriau (de Fontenay-le-Comte) i wielu innych, zawierały wiele okazów tego rodzaju.

Savoie. W Savoie znajdujemy podobne serca, wyrabiane z kamienia, które służą dla ozdoby szyji, (w Muzeum Trocadero znajdują się manekiny w kostjumach kobiet z Savoie).

Jedna lalka posiada serce z żółtego, jednolitego metalu (złoto?) zawieszone na szyji.

Nasz kolega H. Muller (z Grenoble) cytuje złote gładkie serca pełne, ozdobione kwiatami, z brzegami ząbkowanymi, pochodzące z Savoie, z Isère, z Hautes-Alpes; podaje nawet odpowiednie fotografie²⁾. Nie są to jednak prawdziwe modele serc bretońskich. Okazy te przypominają nam serca, pochodzące z wieku kamienia i Prahistorji.

¹⁾ H. Gelin. Etnografja z Poitou. Sté d'Ethnographie nationale et d'art populaire. Volume du Congrès de Niont, 1896.

²⁾ Kilka słów o etnografji Alp. — Grenoble, 1905, in 8°, fig.

Bresse. — W Trocadero znajduje się serce srebrne, pochodzące z Bresse. Jest to mały wisiołek, w kształcie serca, zrobiony z kamienia łupanego, którego jednak także nie możemy uważać za charakterystyczny model serca bretońskiego.

Normandja. — Dwa relikwiarze w kształcie serca; w Trocadero jednak niema klejnotów tego rodzaju.

Belgia. — Znajdujemy tutaj serca pełne emaljowane (Muzeum w Trocadéro).

II. Pierścienie z wyobrażeniem serca pełnego.

Pierścienie z wyobrażeniem serca z Poitou są dwóch rodzajów. Nazywamy je:

a) Pierścień wiary (Bague-Foi.).

b) Pierścień zaręczynowy (inaczej zwany pierścieniem kołodziejii).

1. Pierścień wiary posiada charakterystyczną rzeźbę w kształcie serca, umieszczoną między dwiema dłońmi, których palce zwrócone są ku dołowi w ten sposób, że obejmują serce i podtrzymują je. Na niektórych pierścieniach rzeźby te zaopatrzone są w małe zawiasy, które pozwalają na rozkładanie dłoni, dzięki czemu serce może być widoczne całkowicie. Są to tak zwane pierścienie „wielkiego serca”. (ryc. 16).



Ryc. 16. Dwa stare pierścienie, nazywane „Wielkimi sercami”, z rzeźbą dwóch rąk, podtrzymujących to serce.

Pierścień wiary. — Na górze i po lewej stronie serce z koroną, otoczone sześcioma punktami wklęsłymi (Plejady).

Po prawej stronie nad sercem znajdują się dwa punkty (symbolizujące dwie gwiazdy z okresu porównania dnia z nocą).

Na dole pierścień z sercem, zaopatrzony w dwie ruchome łapki w kształcie rąk, mogące się rozchyłać w ten sposób, aby całkowicie uwidocznić serce. (Symbolizm dzisiejszy: „dobroć (serce), które się kryje”)



Ryc. 17. Stary pierścień z okolic Nantes, posiadający wypukłe serce, w położeniu pionowym. Z każdej strony dwa rodzaje ozdób, jak gdyby oczu, powyżej siedem małych punktów, przedstawiających Plejady, rzędem obok siebie leżące (przeżytek przedhistoryczny). — Pierścień głównie typu bretońskiego.

Ten sposób rozkładania dłoni posiada według mnie znaczenie specjalne; dłonie, które przy rozłożeniu jakgdyby opuszczają serce, zdają się wskazywać na możliwość przejściowych niesnasek lub scen rodzinnych, które tak często mają miejsce... W każdym razie, pierścienie wiary kupowane były głównie przez zaręczonych; są one najbardziej charakterystyczne dla prowincji Deux-Sèvres i Vendée. Nie należy jednak uważać, że są pochodzenia bretońskiego.

Pierścienie ze zwykłą płasko-rzeźbą serca, którą otaczają małe wypukłości, spotyka się głównie w okolicy Nantes. Wypukłości te przedstawiają jak zwykle gwiazdy i jest ich 7 do 8. Niekiedy oprócz tego, znajdują się na pierścieniu jeszcze „małe oczy, poziomo położone”, które także nie są niczem innym, jak tylko symbolami gwiazd. (ryc. 17).

Pierścienie o 3-ech sercach. — Kolekcja Rousseau (Cheffois) zawiera pierścień z Mareuil-sur-le-Lay, z 3-ma obok siebie wyrzeźbionymi sercami. Pierścień ten o 3-ech sercach oznacza nie miłość, lecz przyjaźń. Trzy serca są symbolami 3-ech gwiazd Oriona. Pierścienie te, zwane pierścieniami kołodziejów posiadały nałożoną rzeźbę owalną, przedstawiającą bardzo często 2 lub 3 serca, razem złączone.

2. Pierścienie zaręczynowe. — Pewna odmiana pierścieni zaręczynowych posiadała częstokroć jeszcze oprócz rzeźby pojedynczego serca, litery L. i V. Można to uważać za pewnego rodzaju szaradę, która miała oznaczać „moje serce należy do niej”, (L (przyp. tł.) po francusku „Elle” czyta się jak L) lub „moje serce należy do niego” (V (przyp. tł.) pierwsza litera słowa francuskiego „Vous”).

Pierścienie te wyrabiano bardzo często z miedzi¹⁾.

Niegdyś noszone one były także przez kołodziejów, jako opiekuńcze amulety (stąd też ich nazwa — pierścienie woźniców), gdyż powszechnie uważano, że przynoszą one szczęście w życiu rodzinnym.

Pierścienie takie znajduje się bardzo rzadko.

1. Jeden z nich znaleziono w 1925 roku na starym cmentarzu w Saint-Jean de Mont (V.) podczas dezynfekowania tego

¹⁾ Różne pierścienie; pierścienie woźniców — są to w rzeczywistości pierścienie ślubne.

terenu. Pierścień ten posiada conajmniej 100 lat; miałem go w ręku¹⁾ i widziałem, że oprócz rzeźby serca posiada on również literę L („moje serce należy do niej”).

Pierścień z kolekcji R. de Rochebrune posiada 3 serca na wypukłości owalnej (Cf. Charbonneau-Lassay, Rev. B. P., 1917) podobnie jak pierścień p. L. Rousseau.

2. W kolekcji Parenteau istniał pierścień, opisany w rejestrze przedmiotów kolekcji pod Nr. 6 (Cf. p. 73, pl. 37).

Zamiast dłoni podtrzymują tę rzeźbę serca 2 wryte obok karjatydy; oprócz tego serce to posiada literę V. Było ono zrobione ze srebra i pochodziło z Fontenay-le-Comte. Miało to oznaczać „moje serce należy do Pana i dwa młode dziewczęta niosą je w ofierze”.

Okaz ten znajduje się prawdopodobnie także w Muzeum Dobrée w Nantes.

3. Opat Baudry znalazł pierścień z sercem i z literą L na cmentarzu Bernard (V.). Były tam grobowce bardzo stare (XI — XII), lecz były również i nowsze, niemożna więc ściśle oznaczyć daty powstania tych pierścieni²⁾, które również dobrze mogą pochodzić z XVII lub XVIII wieku³⁾.

Pierścień z sercem odkryto również w kamiennym sarkofagu rzymskim w Saint-Aubin la-Plaine (D. S.)⁴⁾. Parenteau nazywa pierścieniem Ludwika XIII pierścień o 2-u sercach. (Katalog Muzeum Nantes, 1903, str. 119)⁵⁾. Inny pierścień, znajdujący się również w tym Muzeum pochodzi według niego z wieku XVII. (Sonche, L. I.)⁶⁾.

¹⁾ Znalezienie tego pierścienia w grobowcu było prawdziwą rewelacją archeologiczną.

²⁾ Widziałem w 1909 roku pierścienie z sercami w muzeum du Mont Saint-Michel. Cf. Int. Nantais 1904, 22 luty (Pierścień pewnego górala z 1793).

³⁾ Cf. Rev. du Bas-Poitou, 1917, p. 177 — 181.

⁴⁾ Okaz z dawnej kolekcji Jol'y, widziany w 1908 roku.

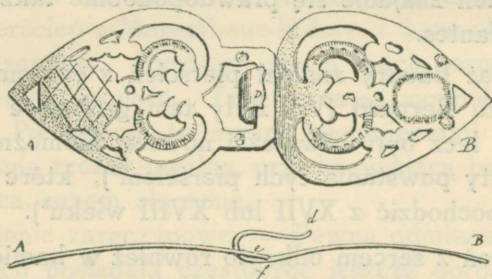
⁵⁾ Muzeum w Nantes posiada bardzo wiele takich pierścieni. (Kat., 1903: Nr. 159, 160, 162, 164, 181, 158, 148)

⁶⁾ Nr. 317 (Kat., str. 119).

III. Klamry przy płaszczach, posiadające kształt serca.

Istnieje bardzo wiele odmian tych klamer, używanych zarówno przez mężczyzn¹⁾, jak i przez kobiety.

a) Typ klamer o ozdobach wydrążonych. Części klamry, które można byłoby nazwać męską i żeńską są różne nie tylko, jeżeli chodzi o część środkową klamry, lecz również i ze względu na samą postać sercowatą. Część żeńska klamry (zrobiona ze srebra) posiada pewną przestrzeń nieozdobioną (odpowiednia część powierzchni klamry męskiej jest gładka, wyszlifowana), bez wątpienia pozostawioną po to, aby na niej wyrzeźbić monogram właściciela. Należy zanotować, że na opisywanym okazie przestrzenie te nie są rozmieszczone symetrycznie. (ryc. 18).



Ryc. 18. Klamra w kształcie serca, służąca do zapinania płaszczów. — Skala: $\frac{1}{2}$ wielkości naturalnej. Objaśnienia: A, część żeńska, — B, część męska, — D, haczyk; A, D, E, F, B — profil (przecięcie).

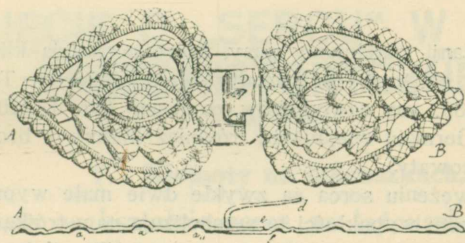
b) Typ klamer o ozdobach wypukłych. — Są to wypukłości, powstałe przez wydęcie metalu (ryc. 19).

Okaz tego typu, który znam, jest o wiele mniej artystycznie wykonany, aniżeli poprzedni; posiada cały szereg punktów, które odnajdujemy również na starych sercach. Z drugiej strony wypukłości te przypominają trochę karby opisanych poprzednio pierścieni.

¹⁾ W Muzeum Trocadero znajduje się tego rodzaju agrafta o rzeźbie sercowatej pochodząca z Poitou, oraz inne analogiczne okazy srebrne. (Don Legoff, Morlaix; Nr. 13, 432 i 23.490), pochodzące z Bretonji (Nr. 21.881 i 21.882).

IV. Klamry u pasów.

1. We wspaniałej pracy Racinet'a (*Le Costume historique*, Paris, 1888, t. VI) jest przedstawiony przedmiot ozdoby bretońskiej, t. j. szpileczki z Kerlouan z okolicy Brestu z trze-



Ryc. 19. Klamra płaszcza w postaci serca z drobnymi koronkowymi rzezbami. —Widok całkowity i w przekroju. — A, część żeńska, — B, część męska.

ma rzędami pereł różowych, niebieskich i białych, oraz pas miedziany z płytkami z miedzi żółtej, rzeźbionymi i wydymanymi (Plonevez du Faou, okręg Châteaulin). (Dokumenty ogło-



Rys. 20. Łańcuch z klamer, utworzonych z medaljonów o sercu pełnym. — Przedmiot XVI wieku.

Bronz. — Poniżej dwie kuleczki, zastępujące wgłębienia rysunku 9 i przedstawiające również 2 lub 3 gwiazdy zrównania dnia z nocą (Orion), serce symbolizuje trzecią.

szone przez M. H. de Cleuziou¹⁾). Płytką klamry ma postać serca, zupełnie analogiczną do płytki z Muzeum Trocadero, po-

¹⁾ Płaszcze wodzów Wandejskich z 1793 roku posiadają często klamry w kształcie serca, dowodem czego jest portret Jacques Cathelineau (Oesculape, marzec 1926).

chodzącej ze Scaer¹⁾. W pracy tej i innych przedmiotów w kształcie serca z epoki rzymskiej nie znajdujemy.

2. W kolekcji Pérot (de Moulins) znajduje się klamra ze stopionego brązu z XVI-go wieku, zrobiona w Haute-Loire, a pochodząca z okolic Aurillac. Dwie części klamry, każda w kształcie serca, zwrócone są do siebie podstawami²⁾. (ryc. 20).

¹⁾ W Bretanii znajdujemy pasy, które posiadają klamry o postaci mniej lub więcej zbliżonej do kształtu serca (Muzeum Trocadero, Pani Lattdrin, Nr. 21.883: pas zawodników ze Scaer (Nr. 13.420) z 1839 roku. W Muzeum St. Germain znajdujemy również klamrę z brązu, która posiada kształt sercowaty.

²⁾ Przy zwięzieniu serca są zwykle dwie małe wypukłości (gwiazdy). Wraz z sercem wypukłości te symbolizują nam trójkąt Orionu z jego trzema gwiazdami. (Ciąg dalszy nastąpi).

III. UZUPEŁNIAJĄCY KURS DLA LEKARZY.

Dnia 1 marca r. b. w II Klinice Wew. Prof. Dr. W. Orłowski dokonał otwarcia III Kursu Uzupełniającego dla Lekarzy, którzy mają pracować w Poradniach przeciwgruźliczych w różnych okolicach kraju. W przemówieniu swem prof. Dr. Orłowski zaznaczył, że główny nacisk położony będzie na zajęcia praktyczne w Klinikach Uniwersyteckich i oddziałach szpitalnych oraz w Warszawskich Towarzystwach Przeciwgruźliczych. Wykłady teoretyczne natomiast zostały wydane przez Związek Przeciwgruźliczy w książce pod tytułem „Gruźlica i jej zwalczanie“, wobec czego na Kursie będą poruszane tylko następujące tematy: „O prątku gruźliczym przesączalnym i jego znaczeniu“ (dr. Sterling-Okuniewski), „Ewolucja patogenyzy gruźlicy płucnej“ (dr. Górecki), „Wczesne rozpoznawanie gruźlicy płuc“, (dr. Stefan Rudzki), „Klasyfikacja gruźlicy płuc“ (dr. Szczepański), „Walka społeczna z gruźlicą“ (dr. Wroczyński), „Leczenie gruźlicy płuc sztuczną odmą piersiową“, (dr. Zawistowski), „Chemo i tuberkulinoterapia gruźlicy“ (dr. Kazimierz Dąbrowski), „Chirurgiczne metody leczenia gruźlicy płuc“, (Prof. Radliński), „Gruźlica dziecięca ze szczególnem uwzględnieniem wieku szkolnego“ (dr. Szenajch), „Dietetyczne zasady leczenia gruźlicy“ (Dr. Węgierko), „Heljoterapia gruźlicy“.

W imieniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Departament Służby Zdrowia), które pokryło kosztą organizacji Kursu, przemawiała p. dr. Skokowska, dając wyraz wielkiej troski, jaką Dep. Zdrowia ma dla walki z gruźlicą. W imieniu Związku Przeciwgruźliczego, dzięki któremu Kurs został zorganizowany, przemówił p. dr. Paradisat, który zaznajomił słuchaczy z programem ich pracy.

Wydawca: Przemysłowo-Handlowe Zakłady Chemiczne Ludwik Spiess i Syn, Sp. Akc.—Warszawa

REDAKTOR Dr. S. OTOLSKI.

Odbito czcionkami Drukarni Wzorowej, Warszawa, Długa 20 Tel. 416-60.